

Studzienice. Wspólnota nie zawsze znaczy zgoda

ZIMNO DO WYROKU

Mieszkańcy budynku przy ulicy Piastowskiej 7 w Studzienicach od września nie mogą ogrzewać swoich mieszkań. A wszystko przez to, że jeden z lokatorów wniósł skargę do sądu na uchwałę podjętą przez większość mieszkańców o przejściu na ogrzewanie etażowe. Nie zgadza się on na likwidację kotłowni.

— Jak to możliwe, że jedna rodzina może dyktować warunki całej wspólnoty — pyta Kazimierz Browarczyk. — Domagają się oni, abyśmy wybudowali wspólną kotłownię, która ogrzewałaby cały budynek. Nie stać nas na to. Niektórzy mieszkańcy są na bezrobociu, a wybudowanie takiej kotłowni kosztowałoby każdego z nas po około 10 tysięcy złotych. Na ogrzewanie etażowe wydałem około tysiąca złotych.

Całe zamieszanie rozpoczęło się przed rokiem, gdy wspólnota mieszkaniowa przy ulicy Piastowskiej 20/22, gdzie do tej pory znajdowała się kotłownia, która zaopatrywała w ciepło drugi budynek przy ulicy Piastowskiej 7, podjęła uchwałę o likwidacji tejże kotłowni. Uznali, że jej eksploatacja jest nieopłacalna, a w dodatku wymaga modernizacji. Wszyscy mieszkańcy tej wspólnoty zgodnie przeszli na ogrzewanie etażowe.

W drugim budynku nie było jednak takiej jednomyślności. Mimo, że większość mieszkańców podjęła uchwałę o przejściu na ogrzewanie etażowe (podpisało się 10 lokatorów), jeden uznał, że jest pokrzywdzony i zaskarżył uchwałę do sądu.

— Na remont mieszkania wydaliśmy 30 tysięcy zło-



Jeszcze w tym tygodniu mieszkańcy budynku przy ul. Piastowskiej 7 w Studzienicach ogrzewali się przy kuchenkach gazowych. Na zdjęciu: Kazimierz i Kornela Browarczyk oraz Ewa Szultka.

Fot. Leszek Literski

tych — tłumaczy Sławomira Musiał, radna powiatu i „zbuntowana” lokatorka. — Założyliśmy nową instalację centralnego ogrzewania. Co mieliśmy zrobić, kiedy odcięto nam rurki i zostaliśmy bez ogrzewania. Chcieliśmy, aby sąd sprawdził, czy ta uchwała jest zgodna z prawem.

18 listopada Sąd Rejonowy w Bytowie wydał wyrok. Uznał, że uchwała podjęta przez wspólnotę, jest zgodna z prawem.

Zanim jednak to się stało, skarga trafiła też do powiatowego inspektora nadzoru budowlanego. We wrześniu wstrzymał on wszystkim prace przy ogrzewaniu etażowym. Na takie przeróbki, zgodnie z prawem budowlanym, trzeba mieć bowiem pozwolenie.

— Przez ostatnie miesiące każdy ogrzewał się, jak potrafił — opowiada Ewa Szultka. — Przy kuchenkach gazowych i piecykach elektrycznych. Mimo to mieszkania były niedogrzone, a dzieci bez przerwy chorowały. Na szczęście sąd przyznał nam rację.

— Wszystkie ogrzewania etażowe mają pozytywną opinię budowlaną — twierdzi Henryk Gański, prezes MZBK sp. z o. o., zarządzający wspólnotą.

Większość mieszkańców posiadała w mieszkaniach westfalki, na których gotują. Zastąpić je miały wielkie piecyki etażowe, które są lepsze, więc stropy nie byłyby zagrożone. Jeżeli przez dwa miesiące inspektor nadzoru budowlanego ponownie nie zakazał bu-

dowy ogrzewania etażowego, to jego decyzja wstrzymująca automatycznie zostaje uchylona. W poniedziałek właśnie minął ten termin.

Mieszkańcy w końcu są usatysfakcjonowani. Większość dokończyła prace przy swoim ogrzewaniu i mają w mieszkaniach ciepło.

Państwo Musiałowie prawdopodobnie jednak tak łatwo nie poddadzą się.

— Czekamy na uzasadnienie wyroku — mówi Sławomira Musiał. — Od niej zależy nasza decyzja. Czujemy się pokrzywdzeni. Pozbawiono nas ogrzewania.

Teraz mają w mieszkaniu, jak zapewniają tymczasowo, dość drogie ogrzewanie elektryczne.

Leszek Literski

BYTÓW

6 Po pierwsze A1

Przez tydzień w redakcji „Dziennika Bałtyckiego” w Bytowie dostępna była „wędrująca” tablica, na której wszyscy mieszkańcy Pomorza mogą składać podpisy z wyrazami poparcia dla budowy autostrady A1 (Gdańsk-Warszawa). Nasz akcję poparł m.in. Michał Świontek Brzeziński, starosta bytowski.



Powiat bytowski. Atak zimy

Ciemno, ale spokojnie

Zima na dobre zaatakowała we wtorek. Pełne ręce roboty mieli energetycy. Wichura i śnieżycy pozbawiła prądu cały powiat bytowski. Około godz. 17 zgasło światło. Powodem awarii było zerwanie linii wysokiego napięcia. Energetycy poradzili sobie jednak z awarią i po kilkunastu minutach prąd popłynął. Oprócz dużej awarii linii 110 kW, zostało zerwanych 16 linii średniego napięcia i uszkodzonych 80 stacji transformatorowych.

W środę większość miejscowości miała już prąd, ale z awaryjnego zasilania. Usuwanie skutków nawałnicy jeszcze trwa. Na razie nie są znane straty.

— Spokojnie — mówią za to bytowski strażacy, którzy w ciągu nocy wyjeżdżali 10-krotnie, ale przy takiej pogodzie nie jest to wyjątkowa liczba interwencji. 9 wyjazdów było związanych z usuwaniem powalonych drzew na drogach, a jeden do zabezpieczenia dachu na jednym z domów w Raduszu. Zasypało natomiast drogę powiatową z Gołczewa do Parchowa, która zimową porą jest chyba najtrudniejszą drogą naszego powiatu. O bardzo spokojnej nocy z wtorku na środę natomiast mówią bytowski policjanci, którzy mimo bardzo trudnych warunków drogowych nie odnotowali żadnych kolizji i wypadków.

Po raz kolejny zaspali drogowcy. Większość dróg pokrywała gruba warstwa śniegu i lodu.

(cino)

R E K L A M A

Przelomu ciąg dalszy
— tanie połączenia plus drogi telefon za 1 zł

- Siemens C65 z dużym, kolorowym wyświetlaczem i aparatem od 1 zł (1,22 gr brutto)
- 50 groszy za minutę w sieci Plus oraz pod numerami stacjonarnymi (61 gr brutto)
- sekundowe naliczanie

• **Bytów**
ul. Wojska Polskiego 35, tel. (0-59) 822-21-14,

• **Miastko**
ul. Armii Krajowej 19/8, tel. (0-59) 857-87-30,
GSM (0-603) 60-50-90

COLTEX DAKAR
Plus

Region. Plebiscyt na najlepszego ochotnika Strażak Pomorza

Trwa nasz plebiscyt na Najlepszego Strażaka Pomorza zrzeszonego w jednostce OSP na terenie województwa pomorskiego. To już trzecia edycja naszego konkursu.

Mamy nadzieję, że trzecia edycja plebiscytu będzie cieszyła się równie dużym powodzeniem. Kupony będziemy zamieszczać na łamach

naszej gazety w poniedziałki (w lokalnych dodatkach do „DB”) i w piątki (w tygodnikach). Konkurs potrwa do 3 grudnia – tego dnia zamieścimy ostatni kupon.

Finał akcji z wręczeniem nagród zaplanowaliśmy na 15 grudnia w siedzibie Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku. (MSZ)

Ranking wojewódzki Strażaka Pomorza

lp	nazwisko i imię	jednostka OSP	powiat	liczba kuponów
1.	Szarnach Wiesław	Wysin	Kościerzyna	1020
2.	Modzelewski Radosław	Rzechenica	Człuchów	475
3.	Posrach Józef	Pszczółki	Pruszcz Gd	256
4.	Sarnowska Anna	Pelplin	Tczew	210
5.	Buza Marek	Kosobudy	Chojnice	169
6.	Awdejkiewicz Tadeusz	Lasowice Wielkie	Malbork	159
7.	Rudnik Edmund	Gostkowo	Bytów	152
8.	Dąbrowski Robert	Gniew	Tczew	127
9.	Bajerska Andrzejka	Koczala	Człuchów	126
10.	Rabiega Daniel	Pregowo	Gdańsk	115
11.	Leviński Kazimierz	Prokono	Kartuzy	104
12.	Zygmunt Piotr	Władysławowo	Puck	99
13.	Szeinger Piotr	Postolin	Sztum	79
14.	Kollek Zenon	Gniewkowo	Puck	69
15.	Paśko Krzysztof	Łęgowo	Gdańsk	62
16.	Robakowski Kazimierz	Gdynia Wiczlino	Gdynia	51
17.	Trzebiatowski Zdzisław	Jamno	Bytów	47
18.	Bojanowski Jan	Dzierżążno	Kartuzy	44
19.	Kwiatkowski Marcin	Nowy Staw	Malbork	42
20.	Czatowski Sławomir	Stare Pole	Malbork	39
21.	Miort Franciszek	Linia	Wejherowo	38
22.	Tutkowski Paweł	Borostowo	Kartuzy	30
23.	Littwin Marcin	Kłobowo	Kartuzy	27
24.	Lubiński Roman	Nowa Cerkiew	Tczew	26
25.	Procać Jarosław	Birnice	Człuchów	23
26.	Kostuch Zbigniew	Kamienica Królewska	Kartuzy	22
27.	Byrsz Marcin	Starogard Gd.	Starogard Gd.	20
28.	Potrykus Franciszek	Polczyno	Puck	19
29.	Worzeła Stanisław	Lipusz	Kościerzyna	18
30.	Czapiewski Józef	Stara Kiszewa	Kościerzyna	15
31.	Paciorek Marek	Rzechenica	Człuchów	13
32.	Bak Adam	Nowa Kościelnica	Nowy Dwór Gd.	12
33.	Datta Krzysztof	Karsin	Kościerzyna	12
34.	Kozłowski Mirosław	Myszewo	Malbork	12
35.	Ostrowski Włodzisław	Dziemiany	Kościerzyna	11
36.	Dargacz Tadeusz	Chwaszczyno	Kartuzy	11
37.	Kronk Krzysztof	Stary Targ	Sztum	10
38.	Macholla Jerzy	Dziemiany	Kościerzyna	10
39.	Bryza Józef	Mosiny	Człuchów	7
40.	Kłos Jerzy	Osiek	Starogard Gd.	7
41.	Zawistowski Jan	Dzierżążno	Sztum	6
42.	Kosiński Jan	Trąbki Wielkie	Pruszcz Gd.	5
43.	Ozimek Stanisław	Gostkowo	Sztum	4
44.	Suleja Janusz	Stare Pole	Zembrowo	4
45.	Kuchcik Andrzej	Czersk	Chojnice	2
46.	Majchrzak Wacław	Jastarnia	Puck	2
47.	Klimosch Hubert	Kartuzy	Kartuzy	1
48.	Lieske Ryszard	Starzyn	Wejherowo	1
49.	Rensz Roman	Kłopotowo	Puck	1
50.	Szwabe Franciszek	Sianowska Huta	Kartuzy	1

Razem 3814

Najlepszy Strażak Pomorza

Kupon konkursowy

Dziennik
Bałtycki

Najlepszy strażak:

imię i nazwisko strażaka oraz nazwa jednostki i powiat

Uzasadnienie:

Wypełniony kupon dostarczyć (wysłać lub przynieść) do swojego lokalnego oddziału „Dziennika” znajdującego się w danym powiecie, lub do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, nie później niż do 10 grudnia 2004 r.

imię i nazwisko głosującego:

adres i telefon:

Prosimy wypełniać czytelnie, drukowanymi literami!

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Dziennik
Bałtyckiz dostawą
do domu rano

sprawdź

0 800 15 00 26

maksymalnie
53 gr*

* cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Ziemi Słupskiej

Wydarzenia

Powiat bytowski. Pierwszy atak zimy

Zdejmij nogę z gazu

Zima dała o sobie znać. Spadł śnieg i już były pierwsze kolizje, wypadki i, co najgorsze, ranni. Kierowcy zapomnieli o dostosowaniu prędkości do warunków panujących na drogach.

W niedzielę przez blisko dwie godziny zatarasowana była droga Bytów-Słupsk. W Świerkówku, na łuku drogi zderzyły się dwa auta, renault clio i peugeot 405. Kierowca renault, mieszkaniec powiatu starogardzkiego, na prostym, ale zaśnieżonym, odcinku drogi, nie dostosował prędkości do panujących warunków. Stracił panowanie nad samochodem, zjechał na przeciwny pas jezdni i czołowo zderzył się z jadącym prawidłowo peugeotem. Cztery osoby z ogólnymi obrażeniami ciała przewieziono do bytowskiego szpitala.

- Początek zimy zawsze zbiera swoje pierwsze żniwo - mówi Krzysztof Wnuk-Lipiński z bytowskiej drogówki. - Co roku upominamy i apelujemy. Noga z gazu to podstawa bezpiecznej jazdy. Pod cienką powłoką śniegu zawsze jest lód. Gdy trafia się na takie miejsce, nie wolno używać hamulców. Hamulec tylko blokuje koła i powoduje, że auto wpada w poślizg. Trzeba hamować pulsacyjnie. Druga sprawa to pokonywanie zakrętów. Zawsze, przed każdym łukiem, należy zwolnić i wolno wprowadzić auto. Poważnym błędem jest hamowanie na zakręcie, gdy jedną ręką trzymamy za kierownicę, a druga wędruje na dźwignię zmiany biegów. Trzeba zmniejszyć prędkość i trzymać obie ręce na kierownicy. To jest podstawowy błąd

Śnieg na drogach

Kierowcy po pierwszym ataku zimy piekli się na drogach. Praktycznie wszystkie drogi, zarówno te lokalne, jak i krajowe były w zasadzie nieodśnieżone. Na drodze z Bytowa do Słupska leżała warstwa śniegu, a w wielu miejscach był lód. Kierowcy mieli kłopoty z podjeżdżaniem na większe wzniesienia i w miastach i poza nimi.



Wypadek przed wiaduktem zdarzył się w czwartek. Tego dnia nie było jeszcze śniegu, ale warunki i tak były bardzo trudne. Wiał bardzo silny wiatr.

Fot. Marcin Pacyno

techniczny i popełnił go właśnie kierowca renault. Warunki tego dnia były bardzo trudne. Drogi w lesie są szczególnie niebezpieczne. Kierowca prawdopodobnie

za bardzo zjechał na prawą stronę, przestraszył się krawędzi i zjechał na lewą stronę drogi. Tego wypadku można było uniknąć, jadąc z odpowiednią prędkością.



Tego wypadku można było uniknąć jadąc nieco ostrożniej.

Fot. G. Gusztyń-Popławska

Opony

Policjanci prawie przy każdej rutynowej kontroli przypominają kierowcom o zmianie opon. - To jest wydatek, ale bardzo potrzebny - zapewnia Lipiński. - Opony zimowe pomagają i ułatwiają jazdę po śniegu. Guma opony jest bardziej miękka i podatna na przyczepność. Co zwiększa przede wszystkim bezpieczeństwo jazdy. Sądząc po tym co dzieje się podczas pierwszego ataku zmiany kierowcy wyraźnie zlekceważyli te zalecenia.

Kolejny już raz apelujemy o rozwagę i ostrożność. Pamiętajmy. Możemy wyrządzić krzywdę nie tylko sobie, ale i innym.

Wypadek w Świerkówku był najpoważniejszy, ale było też mnóstwo kolizji spowodowanych nieostrożną jazdą. Tylko w poniedziałek w ciągu kilku godzin zdarzyły się trzy. Przy ulicy Lęborskiej w Bytowie kierowca uderzył skodą felcją w znak drogowy. W Zielonej Chocinie w gminie Lipnica kierowca nquecento wjechał do rowu, podobnie jak kierowca dawoo lanosa na trasie Jutrzenka-Barnowo. Takich zdarzeń przez te kilka dni było więcej.

Gabriela Gusztyń Popławska

Przed mostem

Kilka dni wcześniej na skrzyżowaniu ulicy Sucharskiego i Dworcowej, tuż za wiaduktem, kierowca opła omegi także nie dostosował prędkości. Zjechał na przeciwny pas jazdy i uderzył w bok ciężarowej scanii. 50-letni kierowca opła trafił do bytowskiego szpitala. Po kilku godzinach na własną prośbę wypisał się ze szpitala. Nie miał przy sobie prawa jazdy. Odmówił też badania alkoestem. Od kierowcy pobrano krew do badania na zawartość alkoholu.

Czarna Dąbrówka. Program na najbliższe lata

Chronią przyrodę i kuszą turystów

Na ostatniej sesji rady gminy Czarna Dąbrówka radni przyjęli program ochrony środowiska na lata 2004-2007. Program zakłada przede wszystkim poprawę jakości wód powierzchniowych i utrzymanie stanu

przyrody z jej różnorodnością. Radni zdecydowali także, że dwa dęby szypułkowe na terenie cmentarza w Rokicach kwalifikują się do tego, aby uznać je za pomniki przyrody. Mają one po kilkaset lat. Gmina Czarna Dąbrówka jako pierwsza

zdecydowała o budowie bram witaczy w ramach programu rozwoju turystycznego Kaszub Jeziornych „Kaszubski Pierścień”. Brama stanie w Czarnej Dąbrówce, przy wjeździe od strony Słupska. Turysta uzyska tam nie tylko infor-

macje, ale będzie też mógł się posilić, a także przespacerować. Bramy mają mieć regionalny charakter i będą wyglądały wszędzie identycznie. Mają być pewnego rodzaju identyfikatorem tej części Kaszub.

(cino)

W SKRÓCIE

Wybory

KOŁCZYĞŁOWY, LIPNICA. Są już znani oficjalni kandydaci na radnych gmin w Kołczygłowych i Lipnicy. Jeden z kandydatów to odwołany z tej funkcji radny. Mowa o Bolesławie Dence, który został odwołany z funkcji radnego, po tym jak został skazany za pobicie jednego z mieszkańców Barnowa. Radny nie rezygnuje z funkcji i startuje ponownie w wyborach. W okręgu Barnowiec jego kontrkandydatem, a raczej kontrkandydatką będzie Elżbieta Rafałat. W gminie Kołczygłowy wybory odbędą się także w okręgu wyborczym Radusz. Tam startuje również dwóch kandydatów. Jednym z nich jest syn odwołanego radnego Stanisława Marchuta, Jarosław. O mandat będzie walczył z Wiesławem Kosiorem. Wybory uzupełniające odbędą się 5 grudnia. W gminie Lipnica wybory uzupełniające przeprowadzone zostaną w okręgu Prądzona. Ich powodem jest śmierć Jerzego Günthera. O miejsce w radzie będą rywalizować Grzegorz Pluto Prądzinski i Tadeusz Wnuk Lipinski. Wybory w gminie Lipnica odbędą się 19 grudnia.

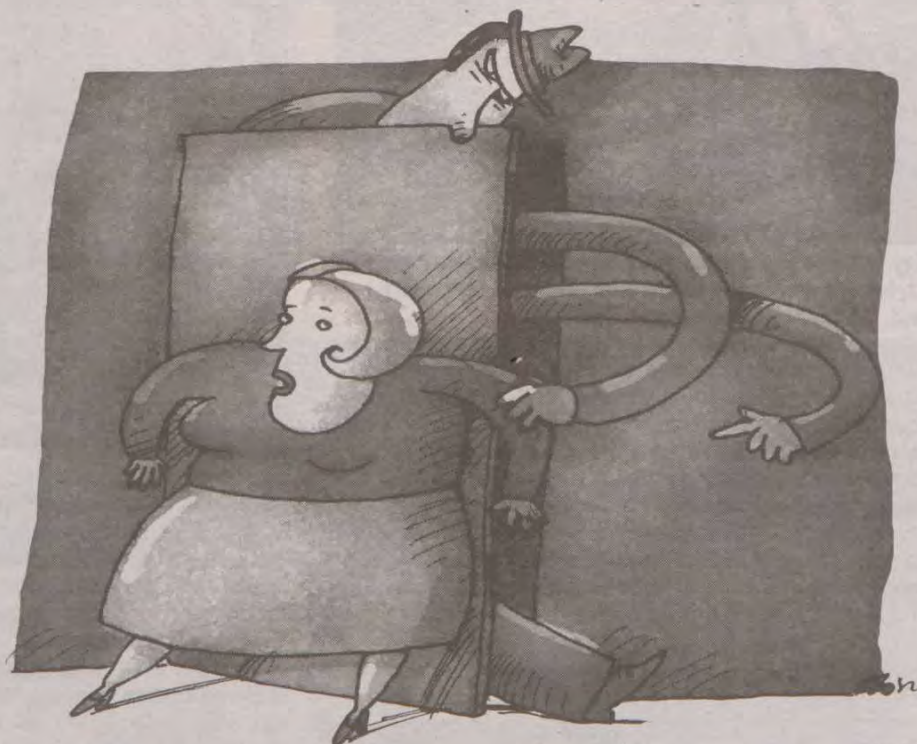
Plan rozwoju

LIPNICA. Radni przyjęli plan rozwoju lokalnego na lata 2004 - 2013.

- Jest to podstawa do pozyskiwania środków zewnętrznych na inwestycje.
- z planu nikt z nami nie chce rozmawiać - podkreślał na sesji Jan Narloch, kierownik referatu rolnictwa.
- Radni, mimo dyskusji na komisjach, na samej sesji mieli także wiele uwag do samego planu. Często były one śmieszne.
- Nie róbmy farsy. Przecież 100 metrów utwardzonej drogi nie musi być ujęte w planie - mówił Leopold Jankowski, wójt gminy.
- Radni jednak chyba bojąc się o to, że to, co niezapisa- ne to niezrobione, forso- wali kolejne poprawki i dopiski do planu. Ostatecznie uchwalili ich 13.
- Dotyczyły między innymi utwardzenia drogi czy położenia dywanika asfaltowego w zatoce autobusowej. Dopisali także termomodernizację szkół w Lipnicy i Borowym Młynie.
- Budowaliśmy dwie sale razem to i damy radę przy ociepleniu budynków szkolnych - podkreślał Roman Reszka, przewodniczący rady gminy.
- Ostatecznie radni przyjęli program jednogłośnie.

(cino)

Bytów. Sąd uniewinnił Halinę Witkowską Nie pobiła



Rys. B. Brosz

Halina Witkowska została ostatecznie oczyszczona z zarzutu pobicia komornika sądowego. Walczyła o to przez dwa lata. Teraz Sąd Okręgowy w Gdańsku utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Kościerzynie uniewinniający mieszkankę Bytowa.

Początek historii

W listopadzie 2002 roku Wojciech Daroszewski, bytowski komornik wniósł przeciw pani Halinie oskarżenie. Twierdził, że podczas pełnienia obowiązków służbowych 58-letnia mieszkanka Bytowa kilkakrotnie kopnęła go w nogę. To była konsekwencja tego, co stało się 6 listopada 2002 roku. Komornik z asesorem udali się wtedy na posesję pani Witkowskiej w celu zajęcia samochodu. Mieli zająć samochód należący do mieszkańca Niemiec, który był zameldowany w tym domu.

- Asesor komornika nie przedstawił się ani nie pokazał legitymacji. Powiedział tylko, że jest komornikiem i zapytał, czy zastali właściciela samochodu - wspomina pani Halina. - Powiedziałam, że nie ma go w domu, a na stałe przebywa w Niemczech. Nie znam także jego adresu. Mimo, że był to mój dom, asesor zaczął wpychać się do środka. Chwycił mnie za rękę, chcąc zamknąć drzwi, ale były blokowane przez niego nogą. Komornik chwycił mnie za rękę i zaczął mocno przyciskać. Próbowałam się wyrwać. Jego pomocnik także szarpał mnie za rękę. Zadzwonił telefon i wtedy opuścili mieszkanie.

Pani Halina powiadomiła o wszystkim policję i prokuraturę. Bolała ją ręka i poszła do lekarza, który stwier-

dził skrzywienie w stawie łokciowym i nadgarstkowym. Wniosła przeciwko komornikowi skargę.

Oskarżenie

Komornik, za utrudnianie czynności komorniczych, ukarał panią Halinę 500-złotą grzywną.

Dopiero 25 listopada 2002 roku wniósł przeciwko niej oskarżenie, zarzucając naruszenie nietykalności cielesnej. Nie był jednak u lekarza i nie miał, oprócz zeznania asesora, żadnych dowodów. Do pobicia komornika pani Halina się nie przyznała.

Sąd Rejonowy w Kościerzynie na podstawie zebranych materiałów dowodowych stwierdził, że oskarżona nie użyła wobec komornika jakiegokolwiek przemocy i uniewinnił ją.

„Sąd nie znalazł choćby najmniejszych podstaw, dla których mógłby dać wiary, iż oskarżona stosowała wobec oskarżyciela posiłkowego przemoc polegającą na kopaniu go w łydke. W ocenie sądu zeznania oskarżyciela posiłkowego i świadka są sprzeczne z sporządzonym przez oskarżyciela protokołem” - czytamy w wyroku.

Komornik oraz prokurator nie zgodzili się jednak z wyrokiem i złożyli apelację do Sądu Okręgowego w Gdańsku.

Według nich: „dokonana ocena materiału dowodowe-

go jawi się jako wybiórcza, jednostronna i tendencyjna, podporządkowana tezie o wtargnięciu komornika i złamaniu przez niego prawa, co dowodzi błędu w rozumowaniu logicznym, jako podstawy ustaleń faktycznych. Za wiarygodne nie mogą być brane wywody oskarżonej”.

- Sąd pierwszej instancji rozpoznając przedmiotową sprawę oparł swoje wnioski jedynie na części dostępnego materiału dowodowego i nie ujawnił całokształtu wszystkich okoliczności istotnych do rozstrzygnięcia - tłumaczy Włodzimierz Uchmanowicz, prokurator prowadzący sprawę.

Uniewinnienie

Sąd Okręgowy w Gdańsku nie dał jednak wiary zeznaniom komornika i podtrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Kościerzynie.

- Najgorsze mam już za sobą - mówi Halina Witkowska. - Przez te dwa lata byłam upokorzona, jako największy przestępca miasta. Nigdy nie zostałam ukarana nawet mandatem, a tu nagle odciski palców i zdjęcie, jak zwykły kryminalista.

- Skomentuję ten wyrok milczeniem - mówi komornik. - Trochę zaniedbałem cały proces. Nadal utrzymuję, że pani Witkowska kopnęła mnie kilka razy w nogę. Więcej nie mam nic do powiedzenia.

Leszek Literski

Komornik też oczyszczony

Halina Witkowska wystąpiła do Prokuratury Rejonowej o wszczęcie śledztwa w sprawie naruszenia jej nietykalności. Prokuratura odmówiła, uznając że komornik nie przekroczył swoich uprawnień.

- Nie dopatrzylismy się jakichkolwiek nieprawidłowości w działaniach komornika - twierdzi Ryszard Krzemianowski, zastępca Prokuratora Rejonowego w Bytowie. - Wszystkie procedury zostały zachowane. Naszą decyzję podtrzymał w mocy Sąd Rejonowy w Kościerzynie. Uważam, że nie jesteśmy stronniczy i nie nękamy pokrzywdzonej.

PARCHOWO. Jubileusz zespołu Modraki mają 20 lat

Modraki mają już 20 lat. W sobotę w Gminnym Ośrodku Kultury zespół miał swoje święto. Poprzedziła je msza święta. Później Modraki odbierały życzenia od innych zespołów. A jest ich niemało, bo Parchowo można śmiało nazwać stolicą teatru, tańca i muzyki. Przed Modrakami

wystąpiły Zwonuszczy, czyli przedszkolaki parchowskie. Nie zabrakło Dialogusa i chóru Cassubia Cantat. Wystąpili także sami jubileaci, którym gratulowano wytrwałości i sukcesów. Uroczystość uświetniły kaszubskie gatki, którymi rozbawiał gości Edmund Lewańczyk z Żukowa.

(cino)



Modraki z Parchowa znają chyba wszyscy.

Fot. Archiwum

R E K L A M A

Dziennik Bałtycki maksymalnie
53 gr*
z dostawą do domu rano
sprawdź
0 800 15 00 26
*) cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Ziemi Słupskiej

SPECJALISTYCZNY GABINET PRZETĘŻOWANIA SŁUCHU
• COREKTON •
APARATY SŁUCHOWE
cyfrowe, klasyczne
SŁUPSK, Pl. Dąbrowskiego 6
ŁĘBORK, ul. Okrzei 7/1
BYTÓW, ul. Sikorskiego 30/ nr 8-10
MIASTKO, Szpital bud. F
ul. Wybickiego 10, pok. 105,
840 24 35
BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU
UBEZPIECZENI - DUŻA ZNIŻKA
275578A

TARCICA
WIĘZBY DACHOWE,
DESKI, BELKI,
ŁATY, KRAWĘDZIAKI
TEL. 609 658 545
TEL./FAX (059) 834 12 67
259501A

J Z.P.H.U. **Janskór**
Kurtki skórzane
ceny producenta
Łębork, ul. Staromiejska 15 A/1
tel. 86-20-898
Łębork DH „Kupiec”, ul. Zwycięstwa 3
tel. 862-22-23
231913A

PROMOCJA!!!
PODŁOGI BEZKLEJOWE
od **19,90 m²**
OKNA PCV - NISKIE CENY
NOTABENE KOŚCIERZYNA
ul. Mała Dworcowa 6 B, tel. 686-68-99
czynne 8-18
PORTA DRZWI
80791D

USŁUGI SZKOLENIOWE
• RATOWNICTWO MEDYCZNE
• SZKOLENIA BHP i p.poż.
• PIERWSZA POMOC - program edukacyjny
BWSH KOSZALIN
TEL. (059) 82 18 431
KOM. 0 501 528 700
253674A

TANIE PANELE
- ściennie
- podłogowe
HURTOWNIE
D. i W. BORZYSZKOWSKY
BYTÓW, ul. W. Polskiego 14
tel. 0 696 946 826
BRUSY, ul. Gdańska 14
tel. (052) 398 28 75
KONARZYN, ul. Szeroka 5
tel. (059) 833 10 43
69077A

konkurs



TYLKO
DLA PRENUMERATORÓW
Dziennika Bałtyckiego

Po raz ostatni publikujemy listę nagrodzonych w konkursie dla Prenumeratorów. Nagrody otrzymują:

Roman Wysoczarski z Gdańska - mini wieża, Elżbieta Szczuka z Gdańska - kpl. garnków, Mieczysław Strzelecki z Gdańska - opiekacz, Elżbieta Galka z Gdańska - żelazko. Nagrody niespodzianki: Henryk Wiszniowski z Gdyni, Andrzej Bugaj z Gdańska, Romauld Gładczuk z Gdańska, Zygmunt Koseda z Gdańska, Janina Wieten z Gdańska, Jerzy Swiderski z Sopotu, Bernard Dymowski z Gdańska, Bronisława Szulc z Gdańska, Tadeusz Biały z Gdańska, Zbigniew Zdanowicz z Kwidzyna, Zenon Ostapowicz z Gdańska, Marian Rymanowicz z Sopotu, Irena Godlewska-Lehman z Gdyni, Ludwik Pobłocki z Gdańska, Zygmunt Ignacek z Gdańska, Maria Jędrzejewska z Gdańska, Jadwiga Kubsik z Gdańska, Halina Mikołajczewska z Gdańska, Henryk Skoczek z Gdańska, Ryszard Krajnik z Gdańska, Stanisława Choszcz z Gdańska, Wojciech Nikorowicz z Gdańska, Stanisława Gniewor z Gdańska, Bożena Woźnicka z Gdańska, Ryszard Kludkowski z Gdańska, Reguna Kunciewicz z Gdańska, Barbara Kopeć z Sopotu, Alina Gorząd z Gdańska, Ilona Marczyńska z Gdańska, Zbigniew Piasecki z Gdańska, Krystyna Skwierz z Gdańska, Krystyna Leszczewska z Gdańska, Wiesława Dębska z Gdańska, Danuta Jakubowska z Gdańska, Jan Kawalec z Pucka, Kazimierz Falkowski z Gdańska, Mieczysław Ciemiński z Gdańska, Mirosław Ruszczyński z Gdańska, Tadeusz Dudek z Gdańska, Bogumił Chrzanowski z Gdańska

Gratisowe przedłużenie prenumeraty „Dziennika” o 2 tygodnie otrzymują:

Elżbieta Domaradzka z Tczewa, Kazimierz Synawa z Gdyni, Elżbieta Tafelska z Łęborka, Anna Karkusiewicz z Dębicy Kaszubskiej, Jadwiga Bochno z Gdyni, Mirosław Koligot z Kępicy, Bolesław Jankowski z Głównicz, Ryszard Boško z Gdańska, Zbigniew Sutkowski z Gdyni, Grażyna Kamut z Gdańska, Stanisław Balcer z Słupska, enka z Gdyni, Ramara Wanicka z Gdańska, Wacław Kulewicz z Tczewa, Henryk Puchalski z Pelplina, Jadwiga Niewińska z Gdańska, Arcabowicz Mirosława ze Stegny, Betcher Krystyna z Liniewa, Białe Tadeusz z Gdańska, Bibliński Edward z Łeby, Bielawski Henryk z Gdańska, Block Franciszek z Kościerzyny, Bobrucka Maria z Rumi, Bojcin Krystyna z Malborka, Borawska Anna z Gdyni, Borowska Elżbieta ze Słupska, Borowska Grażyna z Gdańska, Brodalka Janina z Gdańska, Buczak Stanisław z Łęborka, Bugaj Andrzej z Gdańska, Chojnacki Sławomir z Gdyni, Cynka Alina z Grabowa, Czaja Łucja z Pelplina, Czarnańska Helena ze Starogardu Gd., Czerwec Zdzisław z Pruszcza Gd., Czerwec Zdzisław z Pruszcza Gd., Dargas Leon z Bytowa, Dejworek Aleksander z Gdyni, Ellwart Józef z Gdańska, Flanc Zbigniew z Człuchowa, Gackowska Irena z Gdyni, Gaffke Paweł z Władysławowa, Głodek Krystyna z Redy, Gniewosz Stanisława z Gdańska, Godlewska-Lehmann Irena z Gdyni, Goloft Irena z Gdańska, Gorząd Alina z Gdańska, Graban Barbara ze Skórcza, Grabka Małgorzata ze Słupska, Grała Anna z Wejherowa, Graś Eugenia z Malborka, Grudzińska Wioletta z Sopotu, Grzonka Michał ze Starogardu Gd., Gurgielewicz Jerzy ze Słupska, Gut Tadeusz z Gdańska, Hinc Izabela ze Starogardu Gd., Iwańska Helena z Gdańska, Jankowski Bolesław z Głównicz, Jasiński Alfons z Gdańska, Jaszak Dorota z Gdańska, Jędrzejewska Maria z Gdańska, Jurczyński Henryk z Gdyni, Kamut Grażyna z Gdańska, Kozłowska Wivstawa z Gdańska, Kawała Anna z Gdyni, Kędziora Stefan z Wejherowa, Kijanka Krzysztof z Sopotu, Knapp Stanisław z Łeby, Kobiela Janusz z Kartuz, Kosiński Longin z Gdańska, Kosecki Stanisław z Tczewa, Koseda Zygmunt z Gdańska, Kosłanowicz Czesław ze Starogardu Gd., Kradziecka Barbara z Sopotu, Krzemień Alicja ze Starogardu Gd., Kubacka Henryka z Gdańska, Kulewicz Wacław z Tczewa, Kusiak Włodzimierz z Gdańska, Kwasniewska Daniela z Gdyni, Kobiela Janusz z Kartuz, Landowski Tadeusz z Czerska, Langowska Jadwiga z Gdyni, Leszczewska Krystyna z Gdańska, Lubiewski Andrzej z Gdańska, Łaska Mirosława z Malborka, Łuczka Zbigniew z Gdańska, Łuszcz Zygmunt z Żukowa, Mach Bronisława z Pruszcza Gd., Makowska Sabina z Kępicy, Marczyńska Ilona z Gdańska, Matoń Anna z Gdańska, Matusiewicz Stanisław z Gdyni, Męczykowski Henryk z Tczewa, Mielewicz Stanisław z Sierakowic, Miller Wiesław z Rumi, Milewski Waldemar z Sopotu, Miotk Grażyna z Wejherowa, Muszyński Tomasz z Gdańska, Niedziałkowski Bogdan z Gdyni, Nowak Andrzej z Gdyni, Okonek Jan ze Sztumu, Olszewski Andrzej z Grabowa, Omeluch Dorota z Pruszcza Gd., Oświecimski Krystyna z Sopotu, Pastwa Grażyna ze Skarszew, Pęczkowicz Elżbieta z Gdyni, Piechota Krzysztof z Gdańska, Piechowski Stanisław z Bytowa, Pielik Tadeusz z Gdańska, Pietron Urszula z Rumi, Pinkowicz Bernadeta z Gdańska, Barbara Pewniak z Malborka, Pitron Urszula z Rumi, Plata Michał z Brus, Polakowski Antoni z Gdańska, Plewka Zbigniew z Gdańska, Podkowicz Maciej ze Słupska, Popiołek Anna z Gdańska, Puchalski Henryk z Pelplina, Rak Hanna z Bolszewa, Renuz Halina z Chłapowa, Richert Ryszard z Gdyni, Rogaczewska Danuta ze Zblewa, Ropella Edmund z Sierakowic, Różańska Barbara z Wejherowa, Różańska Jadwiga z Wejherowa, Rózek Edmund z Bytowa, Rusiecki Piotr z Gdańska, Rutkowski Wiesław z Pelplina, Rybicki Stefan z Tczewa, Rychłowski Andrzej z Gdańska, Sakoniec Elżbieta z Łapina, Skibińska Anna z Gdańska, Skierka Aleksandra z Sierakowic, Skoczek Henryk z Gdańska, Skoraszewski Henryk ze Słupska, Skrzek Kazimierz z Gdańska, Stowińska Urszula z Żukowa, Smarzyńska Krystyna z Gdyni, Sosnowski Ksawery z Tczewa, Stopa Zygfryd z Gdańska, Stróżeńska Danuta z Gdańska, Sygut Zbigniew z Gdańska, Szopa Wiesława z Gdyni, Szutarska Danuta z Gdańska, Szwagrzyk Anna z Gdańska, Szwarc Henryk z Pelplina, Szwindowski Ryszard ze Starogardu Gd., Syzka Marcin z Gdyni, Tałaj Eugenia z Gdańska, Targoński Bernard z Gdańska, Teclaf Ewa z Wejherowa, Thrun Gerard z Gdańska, Tomczyk Tadeusz z Gdańska, Trzosowski Jerzy ze Starogardu Gd., Turbak Izabela z Gdyni, Turska Alicja z Gdańska, Walder Wiesława z Gdyni, Walski Józef z Gdyni, Walszewski Mieczysław ze Starogardu Gd., Welz Maria z Tczewa, Winiański Krzysztof z Kolbud, Winikajtyś Lucyna z Gdańska, Wiszniowski Henryk z Gdyni, Wiśniewska Irena z Rumi, Wiśniewski Ryszard z Gdańska, Wittstock Irena ze Starogardu Gd., Wójtowicz Tomasz z Gdyni, Wygrocka Mirosława z Morzeszczyna, Zacharczyk Mikołaj z Gdańska, Zagacka Maria z Żukowa, Zaremba Stanisław z Gdańska, Zielińska Renata z Gdyni, Żaczek Konrad z Władysławowa, Żejmo Edward z Gdańska.

Gratulujemy!

Nagrody prosimy odbierać w Biurze Konkursów Dziennika Bałtyckiego w Gdańsku, Targ Drzewny 9/11, w godz. 10-15.

UWAGA

■ Nie zajmuj miejsca



Czy ten kierowca jest osobą niepełnosprawną? Na szybko nie ma żadnego znaczka, który by to sugerował. Obok miejsca było pod dostatkim.

Fot. Marcin Pacyno

Na parkingach wyznaczone są specjalne miejsca dla osób niepełnosprawnych. Wielu kierowców albo udaje albo naprawdę nie wie, komu mają służyć. Zajmowanie miejsc dla niepełnosprawnych przez osoby zdrowe jest wręcz notoryczne, bo tak wygodniej. Kierowcy lekceważąc znaki, zapominają jednak, że za pozostawienie auta w miejscu przeznaczonym dla osoby niepełnosprawnej, narażają się na mandat. Nie jest może wysoki i wynosi, według taryfikatora, 50 złotych, ale to raczej zbędny wydatek. Wielokrotnie tańszy może się okazać parking strzeżony. (cino)

R E K L A M A

STOJAŁOWSKI
OPTYK OPTOMETRYSTA

TYLKO U NAS
NIE MUSISZ CZEKAĆ
W KOLEJKACH W NFZ

ul. Stągiewna 19, Gdańsk
tel. 300-04-39

259048A

Hotel
NIEDŹWIADEK

Wdzydze Kiszewskie 32
tel. (058) 686 13 13
www.niedzwiadek.gda.pl

259105A

Dom +nieruchomości
+wnętrza

zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku

OBI

GDYNIA 81-005, ul. Kocyńska 27,
tel. 667-38-00
GDANSK 80-298, ul. Złota Karczma 26,
tel. 769-96-00

258466A

KLUB PRENUMERATORA

■ Weekend w hotelu

Należysz do Klubu Prenumeratora i chcesz wyjechać na weekend? Jeśli jesteś prenumeratorem „Dziennika Bałtyckiego” to weź udział w naszym konkursie. Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu.

Nasze pytanie: Kiedy obchodzimy Andrzejki?

Na odpowiedzi czekamy do 8 grudnia 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

A oto nasz październikowy laureat – Tomasz Wójtowicz z Gdyni. Wyjeżdża z osobą towarzyszącą na weekend do hotelu. Zwycięzcę prosimy o kontakt z naszym Biurem Konkursów pod nr tel. 3003 175.

Czytaj, oszczędzaj, korzystaj
A/000000
ZENOBIUSZ IKSIŃSKI
Karta
Klubu Prenumeratora

TYLKO
DLA PRENUMERATORÓW
Dziennika Bałtyckiego

Gmina Lipnica. To nie koniec
Popytnie woda

To już ostatnie dni, kiedy Helena Adamczyk wodę musi czerpać ze studni.

Fot. Marcin Pacyno

Mieszkańcy Rucowego Lasu w gminie Lipnica po wielu latach będą mieli w końcu wodę. Zakończyła się już budowa wodociągu, którym popłynie woda do Rucowego Lasu. Ta inwestycja kosztowała gminę 250 tys. złotych, z czego 180 tys. sam wodociąg. 70 tys. zł przeznaczono natomiast na modernizację hydroforni w Borowym Młynie. W pierwszym etapie do wodociągu podłączonych zostało 16 gospodarstw. To nie wszyscy. Niektórzy nie chcieli korzystać z wody z wodociągu. Powód jest prosty. Nie wszystkich stać na takie podłączenie. Poza tym niektórzy, jak sami mówią, są już starzy i przyzwyczajeni do korzystania z wody ze studni. Inaczej myślą jednak państwo Adamczykowie.

Marcin Pacyno

– Wreszcie po latach popłynie woda z kranu w naszym domu. Jestem już starsza i ciężko mi nosić wodę z pompy z przed domu. Nie zawsze przecież w domu są dzieci – mówi Helena Adamczyk.

Budowa wodociągu do Rucowego Lasu nie kończy prac, a można nawet powiedzieć, że to dopiero początek. W najbliższych latach w gminie Lipnica zostanie zbudowany wodociąg do Borowego Młyna, Sątoczna i Stoltmanów. Gmina chce się starać o środki na realizację tych zadań m.in. z funduszy unijnych. Wybudowanie wodociągu z pewnością przyczyni się do rozwoju lokalnej gminy, która stawia na rozwój turystyki.

WARTO WIEDZIEĆ

■ Mistrz ortografii



Gimnazjaliści mieli w tym roku nieco problemów z konkursowym dyktandem.

Fot. Michał Zajst

MIASTKO. Sławomir Tyborczyk z Gimnazjum w Lipnicy zdobył tytuł Gimnazjalnego Mistrza Ortografii. Konkurs już po raz czwarty zorganizowały dwie polonistki z Gimnazjum nr 1 w Miastku: Aneta Kisielska i Małgorzata Kuma. W tym roku z ortografią zmagali się blisko 30 uczniów z Borowego Młyna, Konarzyna, Korzybia, Biesowic, Kępicy, Lipnicy, Białego Boru, Dretynia i Miastka. Dyktando było bardzo trudne. Nic więc dziwnego, że nawet zwycięzca popełnił 9 błędów ortograficznych i 3 interpunkcyjne.

– Wyrazy były naprawdę bardzo, bardzo trudne – mówi Sławomir Tyborczyk, Mistrz IV edycji Gimnazjalnego Mistrza Ortografii. – Wcześniej stawałem na podium w powiatowym konkursie ortograficznym. Jestem zadowolony, że w Miastku udało mi się wygrać.

Na drugim miejscu uplasowała się Joanna Mazur z 10 błędami ortograficznymi i sześcioma błędami interpunkcyjnymi, a na trzecim Marta Mostowska z 11 błędami.

Wszyscy w nagrodę otrzymali specjalne certyfikaty, a najlepsi nagrody książkowe.

(miza)

Rocznica partu

Oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Stężycy świętować będzie jutro jubileusz 25-lecia istnienia. Obchody rozpoczną się o godz. 17.45 zbiórką przed kościołem. O godz. 18 odbędzie się uroczysta msza święta z udziałem bp. Jana Bernarda Szlagi. Po niej w programie jest część oficjalna - w szkole, podczas której wystąpią m.in. dzieci z zespołu Niezabudzi. (ep)

STĘŻYCA, pow. kartuski

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

26 LISTOPADNIKA 2004 R.

Norda

::5

Brusy, pow. chojnicki. Kaszubi protestują Co z tą kulturą?

Kultura kaszubska w Brusach jest zagrożona - wołają o pomstę do nieba członkowie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Brusach i Zarząd Kaszubskiego Zespołu Folklorystycznego Krëbanë w liście otwartym. Umieszczone są w nim zarzuty zarówno dotyczące dyrektora Wydziału Edukacji w chojnickim starostwie, dyrektora Kaszubskiego Liceum Ogólnokształcącego, jak i nowego dyrektora Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury. Poprzednim dyrektorem był Marek Czarnowski, prezes zarządu Krëbanë.

- Od 20 lat adres zrzeszenia i zespołu utożsamiany był z adresem domu kultury - mówi Marek Czarnowski. - Kiedy odebrano nam możliwość korzystania z pomieszczeń biurowych w placówce, pogorszyły się nam kontakty z zespołami.

Nowy dyrektor uznał bowiem, że pomiędzy Krëbanami i ZKP, a placówką należy uporządkować sprawy. Zyspisano umowę o bezpłatne użyczenie świetlicy, pomieszczeń administracyjnych i magazynowych oraz sali spotkań i imprez.

- Z umów tych wyodrębniłem tylko pomieszczenie numer 33 o powierzchni 15 metrów kwadratowych, czyli sekretariat, w którym znajduje się merytoryczna i finansowa dokumentacja PMDK - dodaje Marek



Autorami listu otwartego jest zarząd Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i zarząd kaszubskiego Zespołu Folklorystycznego Krëbanë. Na zdjęciu prezes obu organizacji, Władysław Czarnowski (po lewej) i jego syn Marek (po prawej).

Fot. Maria Sowisto

Miszkin, dyrektor domu kultury. - Nikt nie odebrał Krëbanom „możliwości korzystania z adresu placówki”.

Osoby, których list dotyczy dotyczy bezpośrednio, nie uważają wcale, iż poprzez swoje działania skazują kulturę kaszubską w Brusach na „zagładę”.

- Ja nie widzę żadnych zagrożeń dla kultury kaszubskiej w Brusach - mówi Maria Wróblewska, dyrektor Wydziału Edukacji chojnickiego starostwa. - Pan dyrektor PMDK pracuje, nauczyciele pracują. Brakuje im tylko świętego spokoju, bo im się go odbiera.

- List otwarty traktuję nie jako zarzut, ale jako niepokój - dodaje Zbigniew Łomiński, dyrektor KLO w Brusach, które od września znajduje się w strukturach Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. - Musiałem jednak zapytać uczniów i ich rodziców o deklarację nauki języka kaszubskiego [wskutek czego woła nauki kaszubskiego zadeklarowało w klasach pierwszych jedynie około 20 osób - red.]. Takie mamy przepisy.

Władysław Czarnowski, prezes ZKP w Brusach, nie chce komentować listu.

- Mogę mieć własne zdanie na ten temat, ale nie chcę zabierać głosu - kwituje.

Mieszkańcy Brus podzieliли się na tych, którzy popierają działania ZKP i zespół Krëbanë i tych, którzy się z nimi nie zgadzają. Wszyscy jednak zaczynają się martwić o jedenastą edycję Międzynarodowego Festiwalu Folkloru 2005.

- Teraz okazało się nagle, że PMDK jest głównym organizatorem festiwalu, a nie Krëbanë - mówi Andrzej Gąsiorowski, etatowy członek zarządu powiatu. - Wszystko wskazuje na to, że bez naszej placówki jest to niemożliwe, bo koszty pokrywało starostwo, a splendor spływał na panów Czarnowskich.

Maria Sowisto

Gdańsk. Czy znów do Ziemi Świętej? Po pielgrzymce

Frekwencja była zaskakująca wysoka na pierwszym spotkaniu pielgrzymów, którzy w październiku byli w Rzymie. Pomimo że na dworze sypał śnieg. Niektórzy do Gdańska przyjechali aż z Człuchowa! Na początku była msza w kościele p.w. św. Anny, którym opiekują się franciszkanie konwentualni prowadzący Dom Pojednań i Spotkań św. M. Kolbego.

- Powstał pomysł, by Kaszubi, ci włączeni są w ruch pielgrzymkowy i jego organizację, mogli tutaj spotykać się częściej - mówił ks. Marian Miotk, kapelan pielgrzymki do Włoch. - Są już przymiarki do kolejnej pielgrzymki, za rok. Tym razem do Ziemi Świętej - w piątą

rocznicę pamiętnej pielgrzymki, kiedy na ścianie jerozolimskiej świątyni Pater Noster zawieszono tablicę z kaszubskim tekstem „Ojczy nasz”.

Spotkanie było okazją do podsumowania pielgrzymki i podziękowania osobom szczególnie zaangażowanym w przygotowanie pielgrzymki, m.in. prof. Brunonowi Synakowi, prezesowi Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, i bp. Janowi Bernardowi Szladzie, któremu obowiązki związane z uroczystością Chrystusa Króla nie pozwoliły przybyć do Gdańska.

Pielgrzymi obejrżeli w domu pojednań fragmenty dwugodzinnej filmu utrwalającego ich dziesięciodniowy pobyt w Rzymie. (ep)

KĄSK DO SMIĘCHU

■ Źczba ò kierace

W czwórty klasë bëło w czëtance na pòlszcim cos ò kierace. Szkólnò chca wëtlòmaczëc trudniészë wërazë. Jeden knòp sã zgłoszył:

- Co to je kierat?

Pani dlugò i mądrze tlòmaczy dzeckù, jaczé to je urządzenié, jak wëzdzi, jak kònie w nim mùszą równo chòdzëc. Tymczasã jeden z kask barzi chwaczich knòpów nie wëtrzymòł i bez zgłoszaniò pòwiedzòł:

- Czë do te mùszi bëc prawie kierat. Kò to doch mòże bëc rozwerk?!



CZĘTANIÉ Z DRĘDZI KNÉDZI IZAJASZA

■ Dzejac w Pańsczim widze

Widzenié Izajasza, sëna Amòsa, co ticzi sã Judë i Jerozolimë: Stónie sã róż na kùncu czasów, że góra swiãtnicë Pańsczi bądze mòcno na szpëcu górów i wëstrzëli nad grzëpë. Wszëtczé nòrodë do ni pòplëną, wiòldzë lëdë pùdą i rzekną: „Pòjta, chcëmë wstapic na Panską Górã do swiãtnicë Jakùbówégò Bòga! Niech nas nauczë swòjich drogów, że bëmë szlë Jegò stegnama. Bò Prawò wińdze z Syjonu i słowò Pańsczé - z Jeruzalemù”. Òn bądze òsądzëcëlã midzë lëdama i wëdò òbsąd dlò wielnëch nòrodów. Tej swòje miecze przerobiã na le-mieszë, a swòje pëczy na serzpë. Nòród procem nòrodowi nie pòdniesie miecza, nie mdze sã wicy rëchtowòł do wòjny. Pòjta, dodómie Jakùba, chcëmë dzejac w Pańsczim widze!

Słowòrz

- swiãtница - swiãtynia
- szpëc - wierzchołek
- grzëpa - wzgórze
- òsądzëcël - sędzia
- pëka - dzida

Kaszubskie msze

W niedzielę, 28 listopada, msze częściowo w języku kaszubskim odbędą się w Baninie (godz. 11), Gdyni Babich Dołach (ul. Rybaków 2 A, godz. 12.15), Gdańsku Pieckach Migowie (ul. Piecewska 9, godz. 14.30), Kościerzynie (godz. 18, na przemian w kościołach Trójcy Świętej i Zmartwychwstania Pańskiego) i w Wejherowie (ul. Sobieskiego, róg ul. 3 Maja, godz. 12.30).

NORDA
Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”. Centrum Regionu Kaszuby, 83-300 Kartusy, ul. Jeziora 2, tel. 685-47-23
Redaguje zespół:
Eugeniusz Pryczkowski, Iwona Joć

Kaszëbë. Żebë jesz ti młodi do se gòdalë ... Miłota na telefon

Czedész jak sã knòp z brutką spòtikalë, te sã nòprzód ze sobą ùgadialë, że na przikłòd zëndą sã w semerlingowi stodolë. Schòdalë sã, mùjkalë, kùszkalë. Czasã cosz z tegò kùszkaniò bëło a czasã ni. Jak to w żëcym.

Czãsto tész młodi chòdzëlë na wieszcë zòbawë zwónë sztachëtenbalama. Tam sã fejn bawilë ë tuńcowałë. Brutmani wëpjalë so piwò abò sznapsa, a dzëwczãta wzdichalë do bógatëch gbùrszczich synów. Pòzny beniel, fejn pòd rãczkã, òdprowòdzòł swòją brutkã do dom, a te zòs òna jegò. Taczë òdprowòdzanié czasã warało

całą nockã. Młodi doch mùszelë sã richtich pòznac. A nòlepi robiło sã to ò cernicã, pòd gwiondzama. Na dobranoc dówalë so kùsa ë szlë kòzde do swòji chëczë.

Biwało tész tak, że knòpi biòtkòwalë sã ò dzëwczãta. Te szlë w ruch sztachëtë. Le to ju sã jinni òbëczaje.

Tak, wejle, bëło przòdë. Terò je mòda na telefoniczną miłotã - kòmòrkòwã. Nëmë, że bëmë jesz ti młodi do se gòdalë przez ne kòmòrkòwë telefonë (niechtërny gòdają „szauëraparatë”). Ni! To nie



Rys. Bartłomiej Brosz

je tak. Òni so róż czë dwa razë na miesąc pògòdają, ë to tak flot, że rzeką do se le dwa abò trzë słowa, ë kùnc. Ta miłota pòlëgò na tim, że òni bez ne kòmòrczi do se „pipają”, a gòdają nò to „wësyłanié sygnałów”. To gwëšno mùszi bëc jaczis szifër. Jeden „pip” mòże znaćci: „lubiã ce”, a dwa „pipë”: „kòchóm cã”. To je baro cãżkò zrozumiec.

Nëmë cëz, taczë to ju sã czasë. Młodi nie chca na se wżërac, le lëdają „pipac” do se. Le czë z tegò „pipaniò” mògą bëc dzeccë?

Rómk Drzeżdżonk

Nasza akcja. Po pierwsze A 1 Po drugie lokalne

Przez tydzień w redakcji „Dziennika Bałtyckiego” w Bytowie dostępna była „wędrująca” tablica, na której wszyscy mieszkańcy Pomorza mogą składać podpisy z wyrazami poparcia dla budowy autostrady A1 (Gdańsk-

Warszawa). Chętnych nie brakowało. Naszą akcję popierali politycy i nie tylko. Wszyscy jednak zastrzegali, że nie można zapominać o drogach lokalnych, choćby Bytów-Miastko czy Bytów-Kartuzy. (cino)
Oni złożyli swój podpis:



- Jerzy Barzowski,
wiceburmistrz



- Tomasz Borowski,
wicestarosta bytowski



- Lech Chrostowski,
komendant straży pożarnej



- Gerard Czaja,
senator



- Ludwik Lenc,
wiceburmistrz



- Stanisław Marmołowski,
burmistrz



- Marian Pieszak,
komendant policji



- Krzysztof Sławski, radny
sejmiku

Rekowo. Spotkanie z Wojciechem Moskałem Kocha mróz

Chciał być marynarzem, a został polarnikiem. Teraz mówi, że był to dobry wybór.

- Byłem w ciepłych krajach i tych najzimniejszych. W tych drugich nie ma tyle robactwa i jest dużo przyjemniej - zapewnia Wojciech Moskał, zdobywca bieguny północnej, który spotkał się z mieszkańcami Rekowa.

Jego przygoda z krajami skutymi lodem rozpoczęła się już na studiach.

- Studiowałem oceanografię i jednego roku była wyprawa badawcza na Spitsbergen. Pojechałem i tak już zostało - opowiada. - Lubię jak jest zimno.

Jako pierwszy Polak, razem z Markiem Kamińskim zdobył biegun północny.

- Mieliliśmy wielu ludzi dobrej woli, którzy nam w tym pomogli. To przede wszystkim sponsorzy - podkreśla polarnik. - Wielu z nich podeszło do wyprawy sentymentalnie. Tak było z jednym z dyrektorów banku, który jako żołnierz był na Grenlandii.

Biegun południowy

Rozpoczął jednak od Antarktydy, na której był dwa razy. Wyruszył tam z Nowej Zelandii wraz z organizacją Greenpeace.

- Podróż trwała trzy tygodnie - opowiada Moskał. - Zobaczyłem wtedy największą w swoim życiu dryfującą górę lodową, która miała 11 kilometrów długości. To jak z Rekowa do Bytowa.

Podczas tej podróży widział też miejsca, w których nigdy nie ma śniegu i jest strasznie zimno.

- W jednej z takich dolin jest cmentarzysko fok. Leżą one tam kilkaset lat i są zmuśfikowane - opowiada. - Widziałem też chatę Roberta Scotta, jednego z pierwszych polarników, który na początku XX wieku walczył o zdobycie bieguny z Amundsenem. Ten dom stoi tam prawie sto lat i wszystko w nim jest nienaruszone. W środku są te same meble i produkty spożywcze. Były tam nawet 100-letnie krakersy. Musiałem ich spróbować i mi się udało. Nie miały smaku.

Podczas tej wyprawy dotarł na sam biegun południowy.



Wojciech Moskał spotkał się z mieszkańcami i uczniami w miejscowej szkole.

Fot. Marcin Pacyno

- Poleciałem tam samolotem z australijskim milonierem, któremu zabrakło paliwa i otrzymał je od nas. Na biegunie południowym udało mi się okrążyć ziemię w kilka sekund - mówi z dumą.

Biegun północny

Na biegun północny wyruszył z Markiem Kamińskim, zdobywcą dwóch biegunów w jednym roku.

- To bardzo trudna wyprawa, ponieważ ten pseudolód to zamrożone morze, które cały czas pracuje - wyjaśnia. - W czasie przygotowań korzystaliśmy z rad najlepszych polarników i to dało dobre efekty.

Idąc na biegun spotkali Anglika wyposażonego jak James Bond, który ciągnął wiele niepotrzebnego sprzętu. Nie dotarł do celu. Polacy mieli tylko sanie ważące po 120 kg. To minimum, jakie musieli wziąć. Ciągnęli je kawałkami.

- Pierwsze 100 km szliśmy przez miesiąc - mówi.

Po 70 dniach ciężkiej pracy przez spiętrzone się góry lodowe i tworzące się szczeliny dotarli na biegun północny.

Jaś Mela

Na początku tego roku w kolejnej wyprawie na biegun północny, uczestniczył też niepełnosprawny Jaś Mela.

- To niesamowity piętnastolatek. Ma olbrzymią odporność psychiczną - opowiada o chłopcu polarnik. - Nigdy nie było z nim problemów. Zawsze miał pozytywne nastawienie do wszystkiego, co działo się wokół i nigdy się nie poddawał. Nieoczekiwanym epizodem była awaria protezy nogi Jasia. Wszyscy chcieli ją naprawić. Wzięli sztuczną nogę i udali się do znajomego, który od razu chciał złutować uszkodzenie.

Jaś Mela często żartował. Chciał mieć nawet zdjęcie na biegunie, z misiem, którego dostał od koleżanki. Jest on pierwszym niepełnosprawnym zdobywcą biegunu.

Mieszkańcy Rekowa słuchali opowieści polarnika, oglądali zdjęcia z wypraw. Taki gość nie zdarza się często. Organizatorami spotkania byli: pani Marzena Witek, mieszkanka Rekowa oraz nauczyciele Szkoły Podstawowej.

Marcin Pacyno,
Adriana Cichosz

Eskimosi

Wojciech Moskał podczas jednej ze swoich wypraw spotkał Eskimosów. - To bardzo sympatyczni i mili ludzie - mówi polarnik. Eskimoska wioska liczyła około 60 mieszkańców, wśród których było bardzo dużo dzieci. Ludzie Północy żywią się głównie mięsem i często jedzą je na surowo. - Pamiętam jak zaproszono nas na urodziny 4-letniego chłopca - opowiada Moskał. - Impreza odbywała się na podłodze. Jedzenie było całkiem surowe. Danie specjalnym była wypatroszona fok, napchana niczym worek 500 ptaszkami. Mroziła się przez rok i wszystko w niej fermentowało. Eskimosi jedli to tak, jak my jem chipsy. Innego razu, jeden z gospodarzy zaproponował, że zrobi ekipie śniadanie. Na widok tego „śniadania” opadła nam szczęka z wrażenia. Okazało się, że posiłek składał się z lemoniady i drażetek w stylu M&M, kupionych w wiejskim sklepiku. Trzeba jednak pamiętać, że dla tych ludzi to coś innego, istny rarytas.



W ostatniej chwili

Szpital Powiatu Bytowskiego powstał dosłownie w ostatniej chwili. Gdyby nie to, prawdopodobnie nie udało się ocalić żadnego z dwóch szpitali. Nowa placówka ma spore kłopoty, ale też większe szanse na wyjście z kryzysu.

Społeczeństwo

::7

UWAGA

Dziennik Bałtycki
Dziennik Bytowski

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 26 listopada 2004 r.

Co teraz

Przeprowadzenie pełnej restrukturyzacji publicznej służby zdrowia powiatu wymaga spełnienia następujących warunków:

1. Udzielenie Szpitalowi Powiatu Bytowskiego – w pierwszym okresie jego działalności – pomocy, zapewniającej wyposażenie w niezbędny sprzęt oraz osiągnięcie równowagi finansowej.
2. Ustalenie zasad ochrony Szpitala Powiatu Bytowskiego przed kierowanymi pod jego adresem roszczeniami ze strony wierzycieli SP ZZOZ w Miastku.
3. Wprowadzenia systemu skutecznej kontroli kondycji ekonomicznej Szpitala Powiatu Bytowskiego i sposobu reagowania na sygnały jej pogarszania.
4. Efektywne przeprowadzenie likwidacji SP ZZOZ w Miastku oraz opracowanie sposobu zaspokojenia pozostałych (po zakończeniu likwidacji) zobowiązań.

Długi

Na koniec 2003 roku szpital w Bytowie miał 11 mln 200 tys. złotych długu, a szpital w Miastku 18 mln 392 tys. zł. Szpital Powiatu Bytowskiego ma teraz ponad 20 milionów długu, w ciągu 5 miesięcy wzrósł on o 5 milionów. Tak jak to jest ze starymi długami, wóśnie on bardzo szybko. Narastają odsetki od odsetek. Szanse, że szpital przy tak dużym zadłużeniu dostanie kredyt, są niewielkie. I nie pomoże tu raczej poręczenie powiatu, gdyż też nie jest do końca wiarygodne. Długi szpitali obciążają bowiem powiat.

Likwidator

Artur Madela, radca prawny ze Słupska został nowym likwidatorem szpitala w Miastku. Zastąpił on na tym stanowisku Jana Gaję, byłego dyrektora szpitala w Miastku, a obecnie wicedyrektora Szpitala Powiatu Bytowskiego.

Likwidacja

Proces likwidacji miasteckiej placówki oficjalnie już się rozpoczął. Ile potrwa tego nikt nie wie, w najbardziej pesymistycznych założeniach nawet kilka lat. Likwidator musi ogłosić wezwanie wierzycieli do zgłaszania swoich wierzytelności. Będą one pokrywane ze sprzedaży zbędnego dla funkcjonowania Szpitala Powiatu Bytowskiego majątku. W tej chwili dług miasteckiej placówki wynosi około 20 milionów złotych i jest większy niż cały majątek. Likwidacja nie zakończy się, dopóki wszystkie długi nie zostaną spłacone. Część długów będzie przynosił też przejęć na siebie powiat. Dlatego likwidowanie miastecznego szpitala może trwać bardzo, bardzo długo.

R E K L A M A

Powiat bytowski. Co się dzieje w szpitalach Nad przepaścią

Na początku tego roku wokół szpitali dosłownie wrzało. Protesty, demonstracje, pikety, a nawet groźby odłączenia Miastka od powiatu bytowskiego. Tak było do 1 lipca, gdy oficjalnie powstał Szpital Powiatu Bytowskiego. Około 100 pracowników miastecznego szpitala nie podpisało wtedy porozumienia z dyrektcją, na mocy którego zgadzali się na podniesienie pensji, a następnie ich obniżenie, a przede wszystkim na zawieszenie roszczeń komorniczych. Sprawą zajęła się Powiatowa Inspekcja Pracy, a nawet prokuratura. Inspektorzy stwierdzili bowiem, że dyrektcja szpitala i władze powiatu bytowskiego złamały prawo. Postępowanie trwa. Emocje jednak w końcu opadły. Okazało się, że możliwe jest nawet to, co wydawało się niemożliwe, czyli porozumienie między zbuntowaną załogą, a dyrektcją szpitala. Zostało zawarte w Sądzie Pracy w Człuchowie. Pracownicy zostali zatrudnieni w Szpitalu Powiatu Bytowskiego. Wydaje się więc, że sytuacja stabilizuje się. Działa Szpital Powiatu Bytowskiego, który wbrew wcześniejszym obawom, zapewnia opiekę medyczną wszystkim mieszkańcom powiatu bytowskiego i nie tylko, a szpital w Miastku jest powoli likwidowany. Skończyły się protesty załogi. Pożorny spokój może się jednak okazać przysłowiową ciszą przed burzą. Kłopoty bo-



Szpital Powiatu Bytowskiego ma większe szanse na przetrwanie, niż dwie samodzielne placówki, w Bytowie i Miastku. Nie wszystko jednak zależy od władz powiatu i dyrektcji szpitala.

Fot. Archiwum

wiem dosłownie piętrzą się. Władze powiatu musiały już ratować sytuację poręczając 1,5 milionowy kredyt, aby wykupić karetę należącą do miastecznego szpitala od komornika. Udało się też załatwić w ministerstwie przekazanie jednej z karet – mercedesa – Szpitalowi Powiatu Bytowskiego. Komornik zlicytował jednak wyposażenie stacji dializ. Na szczęście nie oznacza to, że chorzy zosta-

ną bez pomocy. Widmo licytacji majątku cały czas wisi nad szpitalem. Pracownicy też nie mogą czuć się pewnie. Jest ich bowiem za dużo i zapowiadane są kolejne zwolnienia. Powinny ich być w sumie około 450, a jest 580.

Tak naprawdę jednak o losie szpitala zdecyduje Narodowy Fundusz Zdrowia. Jeżeli kontrakt będzie na takim samym poziomie,

jak połączone kontrakty szpitali w tym roku, placówka ma szansę przetrwać. Chociaż byłoby dobrze, gdyby kontrakt był wyższy i to znacznie. Jeżeli będzie jednak niższy, to oznacza dosłownie śmierć szpitala, którego już nic nie uratuje. Wtedy nie pomoże nawet najbardziej ambitny plan restrukturyzacji.

Gabriela Gusztyn-Popławska

Będzie dobrze

Michał Świontek Brzeziński starosta bytowski

- To z pewnością nie były planowane długi, ale można było też je przewidzieć. Porozumienie, które podpisaliśmy w Sądzie Pracy w Człuchowie, zobowiązywało nas do zatrudnienia wszystkich pracowników miastecznego szpitala w Szpitalu Powiatu Bytowskiego. Koszty się zwiększyły i powstał kolejny dług. Jest jednak szansa na wyjście z tej niekorzystnej sytuacji. W 2005 roku mają już zostać tylko koszty i wydatki, które są dla szpitala niezbędne. Od stycznia systematycznie będzie wdrażany i realizowany program restrukturyzacji. A za tym idą mniejsze koszty funkcjonowania szpitala i mniejsze koszty zatrudnienia. Takie działanie, mam nadzieję, da gwarancję na dalsze działanie placówki. Jestem dobrej myśli i liczę, że rok 2005 będzie rokiem zysków.



Fot. Archiwum

Robimy co możemy

Zbigniew Bińczyk dyrektor Szpitala Powiatu Bytowskiego

- Robimy wszystko, co w naszej mocy. Sytuacja jest trudna. Rozmawiam obecnie z trzema bankami w sprawie udzielenia 1,5 miliona złotych kredytu, który poręczyła już rada powiatu. Mam nadzieję, że te rozmowy się powiedzą. 5 milionów złotych, o które powiększył się nasz dług, to efekt podpisania porozumienia z pracownikami szpitala w Miastku. To są duże zobowiązania dla Szpitala Powiatu Bytowskiego. Do tego dochodzą egzekucje komornicze. Od tego nie można się było uchronić. Nie ukrywam, że jest szansa na poprawę tej sytuacji. Planujemy restrukturyzację. Zakładam też możliwość zaciągnięcia kredytu w wysokości 10 milionów złotych na pokrycie najpilniejszych długów. Kredyt będzie nam łatwiej spłacać, niż obecne długi z bardzo wysokimi odsetkami.



Fot. Archiwum

NAJLEPSZE PIECE
Kotły spalające miat, drewno, trociny, brykiet, pellets, węgiel, węgiel groszek
EKOLOGICZNE EKONOMICZNE
tel. 058 680-19-37

Zakład Kamieniarski
Jarek Wieszałka
83-400 Kościerzyna
ul. Michałowska 15A
tel./fax 686 20 28
ul. Kapliczna 11
tel. 686 71 11
kom. 0 603 858 330
Blok zol. 1987
MARMURY - GRANITY WIESZAŁKA
wykonujemy z marmuru i granitu:
• parapety, schody
• blaty kuchenne, łazienkowe, barowe, stoły
• nietypowe elementy z granitu i marmuru
• kominki - montaż wkładów, obudowy
• nagrobki - literownictwo (montaż i transport gratis)
• tablice pamiątkowe • cięcie kamienia
SALON KOMINKOWY UL. KAPLICZNA 11
JOTUL
NORWESKIE WKŁADY KOMINKOWE

Jasień. Grand Prix w przełajach Biegali w śniegu

181 zawodników wystartowało w biegach o Grand Prix Czarnej Dąbrowki. Tym razem zawody rozegrano w Jasieniu. Mimo fatalnej pogody na starcie stanęło ponad 180 zawodników i zawodniczek.

Wyniki: ■ Rocznic 1997: Dziewczeta - 1. Dominika Zganiacz, 2. Paulina Malek, 3. Patrycja Gołębiewska - wszystkie Czarna Dąbrowka. Chłopcy - 1. Dawid Mielewicz - Jasień, 2. Damian Malek, 3. Sebastian Malek - obaj Czarna Dąbrowka. ■ Rocznic 1996: Dziewczeta - 1. Paulina Lubewska - Jasień, 2. Wiktoria Marszałek, 3. Kornelia Malek - obaj Czarna Dąbrowka. Chłopcy - Dawid Brauer - Czarna Dąbrowka, 2. Marcin Stenka, 3. Krystian Jakusz - obaj Jasień. ■ Rocznic 1995: Dziewczeta - 1. Paulina Chadacz - Rokity, 2. Kinga Węsierska - Czarna Dąbrowka, 3. Karolina Stenke - Rokity. Chłopcy - Wojciech Wenta - Rokity, 2. Gracjan Fedoryniec - Czarna Dąbrowka, 3. Grzegorz Leik - Rokity. ■ Rocznic 1994: Dziewczeta - 1. Karolina Labuda - Czarna Dąbrowka, 2. Brygida Głodowska, 3. Ewelina Leik - obaj Nożyno. Chłopcy - 1. Sebastian Labuda - Rokity, 2. Grze-

gorz Garski, 3. Rafał Malek - obaj Czarna Dąbrowka. ■ Rocznic 1993: Dziewczeta - 1. Karolina Zielińska, 2. Karolina Lis - obie Nożyno, 3. Patrycja Marszałek - Czarna Dąbrowka. Chłopcy - 1. Damian Brzeski - Nożyno, 2. Michał Gruszka - Czarna Dąbrowka, 3. Krzysztof Lis - Rokity. ■ Rocznic 1992: Dziewczeta - 1. Karolina Prach, 2. Inga Potoka - obie Nożyno, 3. Ewa Benkowska - Jasień. Chłopcy - Przemysław Zielonka - Rokity, 2. Michał Cichosz - Jasień, 3. Patryk Chadacz - Czarna Dąbrowka. ■ Rocznic 1991: Dziewczeta - Marta Wantoch Rekowska, 2. Katarzyna Gruszka, 3. Paulina Kołola - wszystkie Nożyno. Chłopcy - Grzegorz Leik - Jasień, 2. Paweł Zieman - Nożyno, 3. Damian Bąba - Jasień. ■ Rocznic 1990 - 89: Dziewczeta - 1. Anna Zblewska, 2. Grażyna Żeromska, 3. Dorota Gambel - wszystkie Nożyno. Chłopcy - 1. Artur Toporek, 2. Damian Radziszewski, 3. Krystian Zielonka - wszyscy Nożyno.

Bieg główny: 1. Arkadiusz Malek, 2. Jerzy Kozłowski - obaj GTS Czarna Dąbrowka, 3. Wojciech Rumiński - Czarna Dąbrowka.

(II)

Czarna Dąbrowka. Piłka nożna Grały dziewczęta

W gminie Czarna Dąbrowka rozegrano mistrzostwa piłki nożnej szkół podstawowych dziewcząt. Rozgrywki przeprowadzono systemem każdy z każdym, po 20 minut. W każdej drużynie grały 4 zawodniczki. Najlepsze okaza-

ły się uczennice ze Szkoły Podstawowej w Nożynie, które zdobyły w dwóch spotkaniach 5 bramek, a straciły 4. Drugie miejsce przypadło uczennicom z Czarnej Dąbrowki 2:2, a trzecie Rokitem 3:4.

(cino)

Kolarstwo. W kraju i za granicą W czołówce

Marek Cichosz w kraju, a Sławomir Pituch na zachodzie. Obaj ścigają się w wyścigach kolarskich przełajowych. Obaj odnoszą sukcesy.

Marek Cichosz, O.S. Kukla Bytów w minionym tygodniu wystartował w trzech wyścigach zaliczanych do Pucharu Polski w kolarstwie przełajowym. W każdym z nich zajął drugie miejsca. Lepszy od bytowiaka był jedynie Piotr Wysmyk. Wyścigi odbyły w Grodzisku Mazowieckim, w Koziłowach i w Szczekocinach. Zajęte miejsca pozwoliły Cichoszowi przesunąć się na drugą lokatę w klasyfikacji generalnej Pucharu Polski. Kolejne starty z cyklu Pucharu Polski już w najbliższą sobotę i niedzielę w Elku.

Sławomir Pituch, Hering Baszta Bytów rozpoczął natomiast starty w Pucharze Świata. W Huybergen w Holandii zajął 18 miejsce. To wyścigi, w których ściga się sama światowa czołówka kolarzy przełajowych, więc zajęte przez Sławka miejsce jest bardzo dobrą prognozą na kolejne starty.

Marcin Pacyno



Marek Cichosz w tym sezonie postawił na starty w Pucharze Polski.

Fot. Marcin Pacyno

Liga Mini Mistrzów. Przed wielkim finałem Liderzy tracą punkty

Faza grupowa Ligi Mini Mistrzów przekroczyła półmetek. Nie ma drużyny, która miałaby na swym koncie same zwycięstwa.

Za jedną z największych dotychczasowych niespodzianek można uznać remis Zielonych Żabek z Łubna z liderem Gwiazdy Bytów 1:1.

Drugi zespół, Galaktyczni Bytów, który do tej pory nie doznał porażki, przegrał z Orlikami Bytów 0:3. Dzięki temu zwycięstwu Orliki za-

mieniły się miejscami z Galaktycznymi i zajmują 2 miejsce. Nadal prowadzą Gwiazdy.

Dobrze prezentują się dziewczęta, grające w poszczególnych drużynach. Justyna Jawor z Pogromców Duchów z Miastka zawsze gra w podstawowej piątce. W Nieustraszonych Miastko dobrze radzi sobie Weronika Januszewska a w Prometeuszu Tuchomie Agnieszka Peplińska.

(II)

Tabela

1. Gwiazdy SP2 Bytów	25	37-8
2. Orliki SP5 Bytów	24	34-10
3. Galaktyczni SP2 Bytów	24	30-6
4. Zryw Parchowo	18	21-13
5. Pogromcy Duchów Miastko	15	17-15
6. Nieustraszeni Miastko	14	22-14
7. Real Gostkowo	14	12-12
8. Bońki Nakla	11	13-10
9. Orzeł-Lączy Kotłczygłowy	10	17-20
10. Zielone Żabki Łubno	10	14-18
11. Zawisza Borzytuchom	7	6-25
12. Prometeusz Tuchomie	6	7-16
13. Burza Trzebielino	6	11-23
14. Orły Studzienice	6	11-25
15. Lipniczanka Lipnica	5	4-16
16. Sokół SP5 Bytów	5	8-33

Bytów. Tenis stołowy Na szczycie

Tenisściści stołowi UKS Jedyńka przy Gimnazjum nr 1 w Bytowie zaliczyli pierwszą porażkę w tym sezonie. We własnej hali w 5 meczu rozgrywek IV ligi przegrali z MRKS IV Gdańsk, który jest liderem rozgrywek, 8:10.

- Wszyscy byli zaskoczeni, że udało nam się zdobyć aż tyle punktów - mówi Krzysztof Babiński, trener bytowskiej drużyny. - Większość z zawodników gości miała już kontakt z wyższą ligą. Gracze MRKS-u stanowią zaplecze I ligi.

Punkty dla gospodarzy zdobyli: Marcin Barniak - 3, Krzysztof Babiński - 2,5, Andrzej Trapp - 1,5, Robert Borzyszkowski - 1. Mimo porażki bytowski zespół nadal zajmuje drugie miejsce. Ma 3 zwycięstwa, jeden remis i porażkę.

W sobotę, 27 listopada, UKS Jedyńka zagra na wyjeździe z Tęcza II Nowa Wieś Lęborska. Będzie to ostatnie spotkanie pierwszej rundy.

prze

Bytów. Siatkówka Rodzinnie

Wsali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Bytowie odbył się III Rodzinny Turniej w siatkówce organizowany przez Stowarzyszenie Nazaret. Wzięło w nim udział 9 zespołów. Całą imprezę prowadził ks. Krzysztof Szary.

Mecze rozgrywane były do 2 wygranych setów. Do finału awansowały 3 rodziny. Zwyciężyła rodzina Maciejewskich. Drugie miejsce zajęła rodzina Grzywnowiczów, a trzecie rodzina Do- cińskich.

(II)

R E K L A M A

PRACA

INNE

ZATRUDNIĘ

KOSMETYCZKĘ, manicurzystkę do gabinetu przyjmę, 0-696-032-485

PANIĄ młodą, bez nałogów, z doświadczeniem wychowawczo edukacyjnym do opieki nad trzyletnią dziewczynką. Mile widziane umiejętności kulinarne. Praca gwarantowana na okres jednego roku z zakwaterowaniem, pełnym wyżywieniem plus wynagrodzenie. Tel. 0603-884-219, 0601-645-721

ZATRUDNIĘ kobietę do 35 lat na stacji paliw w Lęborku na stanowisku kasjer - sprzedawca, wymagania: wykształcenie min. średnie, dyspozycyjność, mile widziane doświadczenie w handlu., (0-59) 863-18-45, 0-601-936-755

ZAINTERESOWANI - platformami wiertniczymi, 0-602-618-747

PRACOWALEŚ: Niemcy, Holandia, Austria, odbierz podatek, (0-58) 301-82-63

SZUKAM PRACY

ANALITYK medyczny licencjonowany, podejmie pracę, 0-606-295-449

GLAZURNIK- kuchnie, łazienki, hydraulika, biały montaż, (0-59) 862-65-89, 0-508-563-906

GLAZURNIK- łazienki, kuchnie, posadzki, hydraulika, biały montaż, panele ściennie i podłogowe, (0-59) 862-65-89, 0-508-563-906

MŁODY dyspozycyjny rencista lat 30 poszukuje pracy na terenie Lęborka, 0-507-186-243

ZAOPIEKUJE się dzieckiem doświadczenie, referencje, (0-59) 862-04-63, 0-691-595-861

25 letnia wykształcenie średnie uczciwa od zaraz podejmie każdą pracę w Słupsku, 0-695-046-750

LICENCJONOWANY analityk medyczny podejmie pracę, 0-606-295-449

AUTO MOTO

SPRZEDAM

AUDI 80, 1.6D, 1992, 1500 zł, (0-59) 861-44-97, 0-602-197-771

AUDI 80, 87 r., karta pojazdu, 0-607-694-204

BMW 318i E-30, 1.8 benz., 90 r, 8500,-, wygląd sportowy, obniżony, SP, AF 14", skóra jasna, 0-508-084-465

CIĄGNIK C-360 i C-330, 0603-492-168

CIĄGNIK sprzedam, 0601-160-439

CITROEN AX, 1.1 benz., 1995 r, 125 tys km, 6000 zł, zielony metalik, uchylne tylne szyby, 3 drzwi, R, opony zimowe, karta pojazdu, stan bdb, Chojnice, 0-606-383-020

CZĘŚCI do Tavrii sprzedam, 0-698-727-483

FIAT 126 EL, 1996, bogate wyposażenie, Sławno, 0-695-603-697

FIAT Cinquecento, 700, 5800,-, biały, stan techn. i wizualny bdb, garażowany, Gdańsk, 0-888-200-285

FIAT Uno, 1.4, 96 r., (0-59) 822-30-96, 0-506-654-966

FORD Escort 1.6, 1991, popielaty metalik, sprawdzony, 4700zł, 0-506-531-485

FORD Mondeo, 1.8 TD, 1995, 193 000 km, zadbaany, Słupsk, (0-59) 841-31-20

HYUNDAI Pony, 1.5, 91 r, 6200,-, biały, sedan, AA, 0-693-699-175

KIA Carnival, 2.5 V6, benz./ gaz, 2001 r., 48.000 zł, I, ABS, el. szyby, el. lustro, podgrzewane lustro, przyciemnione szyby, orurowany, H, relingi dachowe, AF, 0-602-425-040

MAZDA 626, 1.8, 1992, 9900 zł, Lębork, (0-59) 862-59-96

MECEDES Vito, 2001, 0-604-285-212

MERCEDES „beczka”, 2.3 benzyna/gaz, 80 r, 2500,-, remont silnika, przegląd- VI 2005 r., 0-508-180-183

MERCEDES 124 E, 2.0 D, 1994, kość słoniowa, 0-502-499-106

MERCEDES 190 E, 2.6, 1988, 11 000 zł, 0-604533-091, Słupsk, 0-694-008-667

MOTOCYKL Honda CBR 400RR, 94 r, 9000,-, I właśc. w kraju, stan bdb + 2 kpl. opon, 0-601-643-219 do 20,00

NISSAN Micra, 1.0, 02 r, po wypadku, szkoda całkowita, (0-59) 834-15-73

OPEL Kadett 1.7D, 1991 stan bardzo dobry, (0-59) 863-32-21

POLONEZ Caro, 1.6 benz., 1994, 3.000, (0-94) 314-33-41

PRASĘ kostkującą Class, stan dobry, 058/684-16-80

RENAULT Laguna, 2.2 DTI, 1998 r., 126.000 km, 5 - drzwi, bogate wyposażenie, climatronik, alufelgi, (0-59) 843-61-80, 0-508-149-352

SAAB 9000i 2.0benz., 1984, pełne wyposażenie, stan bardzo dobry, akcyza opłacona, 6600zł, 0-502-581-970

SPRZEDAM C360, 0-609-269-583

SPRZĘT i akcesoria przyrząd GTO-1999 r do ustawienia geometrii kół samochodowych, 0-600-441-873

VOLVO 850 GLT, 2.5 benz./gaz, 92 r, 274 000 km, 15 000,-, bogate wyposażenie, 0-503-150-013

VOLVO FL 608 TD, 23000 zł, kontener + WDT Websto zamiana, Słupsk, 0-602-329-674

VW Golf II 1.6benz., 1989, stan idealny, zarejestrowany, 7000zł, 0-502-581-970

VW Golf II 1.6D 1986 bordowy zarejestrowany, 4200zł, (0-59) 862-09-30

VW Golf II 1.8, 5-biegowy, 1987, 4000 zł, 0-693-626-624

VW Golf II, 1.3, 1988 r, czerwony, bogate wyposażenie, dwa miesiące w kraju zarejestrowany, karta pojazdu, Słupsk, 0-505-011-078

VW Golf II, 1.6 benz., 91 r, stan bdb, 0-694-438-918

VW Golf II, 1.8, 1990r., szary, berdach, radio, 3.500 zł + opłaty, 0-501-594-709

VW Golf, 1.6 D, 84 r, 2000,-, do remontu lub na części, (0-58) 324-44-67 po 19,00

VW Passat, 1.9 D, 1991, 0-695-975-101

Al Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0604-215-315

KUPĘ

INNE

AUTOGAZ Ceny Producenta! Instal Gaz, (0-58) 781-67-65

SEPARATOR piasku i oleju kupię, 0-604-942-631

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

ATRAKCYJNE działki od 1000 do 2500 m kw., 10 zł/m kw., Bory Tucholskie, (0-52) 336-10-10 wieczorem, 0-504-872-710

BRZEŹNO Lęborskie mieszkanie (70) 2pokojowe, przedpokój, łazienka, WC, strych, 2 garaże, ogród 50.000 zł Kompleksowa Obsługa Nieruchomości, (0-59) 863-40-36, 0-609-892-429

BYTÓW. Mieszkanie własnościowe, dwupokojowe o powierzchni 62 m kw., 0-600-963-958

CHOJNICE centrum sprzedam działkę 1773 m kw z zabudowaniami - własność hipoteczna. Tel. 0 5 8 / 3 4 1 - 9 8 - 2 2, 0507-505-188

CHWASZCZYNO - Dobre wino 1561, 1630, 1920 m kw., uzbrojone, doskonały dojazd, rozległy widok, aktualne warunki zabudowy, cena od 39 zł/m kw., 058/681-82-44

CZARNÓWKO działka budowlana 2495 m2, 20 zł/m2 Kompleksowa Obsługa Nieruchomości, (0-59) 863-40-36, 0-609-892-429

CZŁUCHÓW, dom wolnostojący 220 mkw, działka 550 mkw, (0-59) 834-49-98

CZŁUCHÓW, mieszkanie własnościowe M-5 lub zamienię na mniejsze, (0-59) 834-14-84

DĘBNICA Kaszubska, dom szeregowy do wykończenia wewnątrz, (0-59) 813-13-63, 0-501-392-532

DZIAŁKI budowlane, Jagatowo- 6 km od Pruszcza Gd. - dogodny dojazd, cisza, las, różne wielkości, 25,-/m kw., (0-58) 683-09-28

GDAŃSK, 49 m kw., 1/4 domu typu kanadyjskiego, w pobliżu Starówki, z parkingiem i ogródkiem, rok budowy 2000, (0-58) 322-98-68

GDAŃSK Żabianka, 3 pokoje, 48 m kw., 130 000,-, pokój z aneksem kuchennym, kafelki, okna PCV- nowe, blisko morza, (0-58) 556-23-05

GDAŃSK Żabianka, 48 m kw., 130 000,-, pokój z aneksem kuchennym, kafelki, okna PCV- nowe, blisko morza, (0-58) 556-23-05

cd. str. 11

Nie przestraszyli się

Na starcie II Bytowskiego Maratonu na Bieżni stanęło 59 zawodników, w tym dwie panie. Musieli pokonać 105 okrążeń i 195 metrów.

NA STARCIE

SERCA DWA

■ Rozwiedziony, 57/175/70, pracujący, średnie wykształcenie, własny dom, niezależny finansowo, bez nałogów, pozna z Kościerzyny lub okolic Kaszuba, miłą, uczciwą i pogodną panią, katoliczkę, do 54 lat, na stałe jako wierną przyjaciółkę życia we dwoje. Telefon i foto przyspieszy kontakt.

sygn. 1773

■ Kawaler, 50 lat, 178 cm, bez nałogów i zobowiązań. Jestem katolikiem, pracującym, niezależnym materialnie, bez przeszłości kryminalnej, z poczuciem humoru. Cenię przyjaźń, uczciwość, wierność. Poznam pannę lub wdowę, katoliczkę do lat 48. Rozwiedzione wykluczone.

sygn. 1774

■ Poszukuję kobiety samotnie wychowującej dziecko inwalidę. Proszę o kontakt. Tel 059 862-61-65.

sygn. 1775

■ Panna, 28 lat, rencistka, 183 cm, katoliczka, wykształcenie ekonomiczne, pozna kawalera, wysokiego, uczciwego z okolic Gniewa i Nowego nad Wisłą. Tylko poważne oferty. Proszę o zdjęcie. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 1776

■ Poznam dziewczynę szczerą, kulturalną, odpowiedzialną, która ceni rodzinę i poważnie podchodzi do życia. Nie szukam przygód. Jestem 30-letnim kawalerem, katolikiem bez zobowiązań i bez nałogów. Mam wykształcenie średnie. Proszę o poważne i przemyślane listy. Tel. przyspieszy kontakt.

sygn. 1777

■ Kawaler, 47 lat, 178 cm, wykształcenie średnie, bez nałogów. Mam dom na wsi w okolicy Kościerzyny. Jestem pogodnym, niezależnym finansowo, uczciwym i odpowiedzialnym człowiekiem, uwielbiającym przyrodę. Nie szukam przygód, pragnę ciepła z rodzinnego ogniska kochającej i kochanej żony. Poznam panią lub pannę - może być z dzieckiem. Mile widziane zdjęcie.

sygn. 1778

■ Atrakcyjna, 38-letnia panna, 169/64 z okolic Chojnic. Kobieta, wrażliwa z uroczym uśmiechem, domatorka, wykształcenie wyższe. Poznam pana niezależnego mieszkaniowo, bez nałogów, w celu matrymonialnym.

sygn. 1779

■ Życie nie zawsze jest proste, każdy z nas popełnia błędy, ja przez swój znalazłem się w szarym świecie, gdzie w oknach widnieją kraty. Jeśli jest na tym świecie kobieta w wieku 18-30 lat, która potrafi zaufa i dać szansę takiej osobie jak ja, to niech napisze do 27-letniego Koziorożca z Gdańska. Dziecko nie jest przeszkodą. Mile widziane zdjęcie. Sławek.

sygn. 1780

■ Kawaler, 35 lat, 178 cm, przystojny, zadbane, miły, bez nałogów.

sygn. 1781

gów. Poznam kulturalną i pogodną panią, która czuje się samotna i pragnie trwałego związku. Mile widziane zdjęcie i nr telefonu. Proszę o listy z okolic Sławna, Słupska i Ustki.

■ Mam 32 lata, obecnie przebywam w ZK przez własną głupotę. Chcę odmienić swoje życie. Czy jest na tym świecie kobieta w wieku 20-35 lat, która pomoże mi odbudować lepszy świat. Zależy mi na trwałym związku. Dziecko nie będzie przeszkodą. Mile widziane foto. Pochodzę ze Sławna i jestem spod znaku Panny. Michał.

sygn. 1782

■ Kawaler, 30 lat, 176 cm, spod znaku Skorpiona, pozna panią do 35 lat, bez nałogów, z poczuciem humoru. Mile widziane oferty na trasie Łębork - Gdynia. Chociaż niekoniecznie. Tel. ułatwi kontakt. Jeżeli to możliwe, proszę o foto.

sygn. 1783

■ Przeciętny kawaler, 35 lat, na stałej rencie, niekarany, spokojny, bez nałogu alkoholowego, palę papierosy. Jestem bardzo nieśmiały, mam wykształcenie podstawowe. Posiadam kawalerkę w Kartuzach. Bardzo lubię wycieczki rowerowe. Nie mam żadnych zobowiązań.

sygn. 1784

■ Mam 48 lat, mieszkam na wsi i posiadam własne mieszkanie. Jestem człowiekiem odpowiedzialnym, obowiązkowym, zdyscyplinowanym i bardzo nieśmiałym. Pragnę nawiązać kontakt z kobietą do 50 lat, z którą moglibyśmy budować wspólną przyszłość.

sygn. 1785

■ Wdowa, uczciwa, bez nałogów, niekonfliktowa, czysta, zadbane z mieszkaniem (30 km od Grudziądza), 70/160/72. Poznam wdowca czulego, szczerego, o dobrym sercu i spokojnym charakterze, niepalącego, niepijącego, milego i zadbane w wieku do 75 lat. Proszę tylko o poważne oferty.

sygn. 1786

■ Heniek, 39 lat, wykształcenie średnie, kawaler, bez nałogów, 176 cm, własne mieszkanie z warsztatem. Jestem domatorem, lubię podróże, czytać książki, uwielbiam gotować. Obecnie przebywam w zakładzie karnym, nie z własnej winy. Ona - do 45 lat, panna lub rozwódka, może mieć jedno lub dwoje dzieci. Może być ze wsi, aby była czuła, miła.

sygn. 1787

■ 50-latką, wdową, zadbana, elegancka, pracująca zawodowo, o zaokrąglonych kształtach, niezależna i samotna, pozna pana o podobnych walorach.

sygn. 1788

Dziennik Bałtycki

Dziennik Bytowski/Miastecki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 26 listopada 2004 r.

Bytów. Janusz Pohranowicz wygrał II Bytowski Maraton

Rekord Polski

Janusz Pohranowicz jest pierwszym rekordzistą Polski w maratonie na bieżni. Dystans 42 kilometrów i 195 metrów na bytowskim stadionie pokonał w czasie 2 godzin 51 minut i 38 sekund.

W sobotę, 20 listopada na starcie II Bytowskiego Maratonu na Bieżni stanęli biegacze z całej Polski. Przywitał ich chłodny, ale słoneczny poranek. Bieżnia była jednak spowita delikatnym śnieżkiem. Ze śniegiem, 105 okrążeniami i 195 metrami postanowiło się zmierzyć 59 zawodników. To więcej niż w ubiegłym roku. Pozwolił na to przede wszystkim sprzęt elektroniczny, który umożliwił rejestrowanie okrążeń poszczególnych zawodników. Każdy z nich miał zamontowany specjalny chip, który przesyłał sygnał do komputera.

W czasie biegu pokonali oni na stadionie łącznie ponad 6 tysięcy okrążeń. To istny rekord Polski - mówi Grzegorz Lipiński, z firmy Domtel obsługującej bieg od strony technicznej.

Jak w Nowym Jorku

Kilka minut po godz. 10 nastąpił start, do którego sygnał dał wystrzał z hakownicy przygotowanej przez bytowskich rycerzy. Takim początkiem biegu może się poszczycić jedynie maraton nowojorski. Od razu na prowadzenie wyszedł Sebastian Siemiński z Mrocza. Za nim podążył Marian Stefański z klubu TKKF Jastrzęb. Po kilkunastu okrążeniach do walki o zwycięstwo włączył się także Jacek Hirs z Toru-

nia. Prowadził całą stawkę biegaczy przez większą część dystansu, uzyskując dużą przewagę. Na około 20 kilometrów przed metą pogoń za faworytem i liderem biegu rozpoczął jednak Janusz Pohranowicz z Białego Boru.

Spadł śnieg

Nad głowami uczestników biegu zaciągnęły się chmury, z których zaczął sytać intensywny śnieg. Zrobiło się bardzo ślisko.

Posypcie trochę piaskiem przynajmniej na łukach - krzyczeli zawodnicy.

Do pracy przystąpili kibice i obsługa techniczna bytowskiego MOSIR-u.

Świetnie, dziękujemy bardzo - usłyszeli od biegaczy.

Lider powoli zaczynał słabnąć, a Pohranowicz odrywał dystans. 12 kilometrów przed metą dogonił Hirsza i objął prowadzenie. Zaciśnął zęby i „włączył 5 bieg”. Walczył jedynie z pogodą, własną słabością i czasem. Wiedział, że jego wynik będzie rekordem Polski w maratonie na bieżni. Przyspieszył i na mecie okazało się, że zdublował już wszystkich rywali i ma dużą przewagę nad kolejnymi zawodnikami. Dobiegł do mety, ustanawiając czasem 2 godz. 51 min. i 38 sekund rekord Polski w maratonie na bieżni.

Jestem bardzo zadowolony z tego, że ukończyłem ten bieg w takiej kondycji i z takim czasem. To fantastyczna impreza - powiedział na mecie Pohranowicz.

To oficjalny rekord

Co prawda sobotni bieg był drugim takim maratonem, ale pierwszym, który sędziował sędzia z uprawnieniami lekkoatletycznymi. To, a także użycie elektronicznego sprzętu, pozwoliło na to, aby wynik zwycięzcy uznać za rekord Polski.

Jestem także w komisji, która weryfikuje rekordy i na pewno ten wynik będzie za taki uznany - podkreśla Lipiński.

W biegu wystartowały także dwie kobiety. Irena Lasota i Jadwiga Wichrowska, które ze spokojem po-



Janusz Pohranowicz na mecie był bardzo zadowolony ze zwycięstwa i rekordu Polski.

Fot. Marcin Pacyno

konywały kolejne okrążenia. Ostatecznie na mecie lepsza okazała się ta pierwsza.

Bohater biegu

Wielkim bohaterem maratonu na bieżni okazał się natomiast niewidomy Zbigniew Świerczyński z Czerska, któremu kibicowały członkinie bytowskiego związku niewidomych. Dotarli on do mety prowadzony przez przewodnika Tadeusza Kołduńskiego po 4 godz. 8 minutach i 34 sekundach.

Było ciężko. Zaczęły mnie łączyć skurcze, ale dotarłem do mety z czego jestem bardzo zadowolony - powiedział na mecie, na której czekały na niego kwiaty od bytowskich fanek.

Dwaj bytowiacy

Przykro, że w Bytów, który ma być miastem jogingu reprezentowało jedynie dwóch biegaczy. Nie zabrakło oczywiście Stanisława Majkowskiego, głównego organizatora i pomysłodawcy imprezy.

Nie byłem przygotowany do biegu, ale udało się - mówi Majkowski. Wraz z nim wystartował Stefan Mańczak.

Mimo bardzo trudnych warunków atmosferycznych do mety dotarła zdecydowana większość zawodników. II Bytowskiego Maratonu na Bieżni nie ukończyło jedynie trzech biegaczy.

Marcin Pacyno

Wyniki

Mężczyźni	
1. Janusz Pohranowicz - KB Białe Bórze	2.51.38
2. Jacek Hirs - Klub Maratoński UMK Toruń	2.57.40
3. Marian Stefański - TKKF Jastrzęb	3.00.09
4. Krzysztof Lech - Polbet Skarszewy	3.06.37
5. Henryk Hudy - TKKF Olszewski i Synowie	3.11.21
6. Aleksander Borkowski - KB Jogging Świnoujście	3.13.58
7. Piotr Paduch - Adriana Kijewo Król	3.15.13
8. Grzegorz Niwiński - Tupot Ustka	3.16.47
9. Andrzej Czechman - Gdańsk	3.16.49
10. Henryk Telesiewicz - MKS Święt Sławno	3.18.24
.....	
38. Stanisław Majkowski - KB Bytów	3.59.47
46. Stefan Mański - KB Bytów	4.24.19
Kobiety	
1. Irena Lasota - Włacz	4.28.54
2. Jadwiga Wichrowska - Buderus Maraton Club Tamowo Podgórne	5.00.52



Niewidomy Zbigniew Świerczyński (nr 29) pokonał cały dystans z przewodnikiem - Tadeuszem Kołduńskim.

Fot. Marcin Pacyno

Jeleniec. Znikająca wioska

Do Boga wysoko, od władzy daleko

Kilka lat temu zniknęły Rozdoły. Wystarczyło, że ostatnia mieszkanka wsi wyjechała na kilka miesięcy do dzieci. Gdy wróciła, z jej domu została jedna trzecia. Dom rozszabrowali amatorzy cegieł. Według pesymistów podobny los czeka teraz Jeleniec. Jeszcze przed rokiem stały tu dwa domy. W ciągu półtora miesiąca jeden z nich zniknął - zostały po nim fundamenty. Drugi dom stoi, nie wiadomo jednak jak długo - Marian Olesiński, ostatni mieszkaniec Jelenia planuje bowiem przeprowadzkę do Debrzna.

Na Ziemię Odrzańską Marian Olesiński przyjechał w 1956 roku z radomszczyzny. Uciekał

przed gniewem
swego ojca

- Coś przeszkrobałem, a ojciec był nerwowy i miał twardą rękę - opowiada. - Albo by mnie porządnie sprzął, albo nawet zabił. Przyjechaliśmy w czwórkę - razem z kolegami. Oni nie

dali rady - wyjechali. Ja zostałem. Rodzinie przez wiele lat nie dawałem znaku życia. Wiem, że szukali mnie nawet przez Polski Czerwony Krzyż.

W Jeleniu zamieszkał w 1964 roku. Wcześniej błąkał się po całym Pomorzu. Pracował w PGR w Połczynie, w Barkowie, Bińcu w końcu trafił w okolice Debrzna. Wieś w niczym nie przypominała wówczas tej obecnej. Stało tu wówczas kilka domów, obory, chlewnie, był nawet pałac. Wraz z żoną Olesiński pracował w Państwowym Gospodarstwie Rolnym. Żyło im się tu przyzwyczajając.

- Ładna okolica, stawy w których są ryby i co najważniejsze spokój - mówi o Jeleniu jedyny mieszkaniec. - Do Boga wysoko i do władzy daleko. Dla mnie to idealne miejsce i na pewno za żadne skarby świata bym się stąd nie wyprowadzał, gdyby nie to, że zdrowie już nie zawsze dopisuje. Zimą byłby problem, żeby wyjść chociażby do wychodka.

Dość szybko jednak, bo już w latach 70. z po-

wierzchni ziemi zaczęły znikać pałac i pierwsze jeszcze przedwojenne budynki gospodarcze. Prawdziwy krach nastąpił jednak

po likwidacji
pegeerów

Z roku na rok w Jeleniu ubywało ludzi. Dzieci wyjeżdżały, starsi umierali albo się wyprowadzali. W końcu zostali sami z żoną. W ubiegłym roku pojawili się złodzieje. Przyjeżdżali większymi grupami i rozbierali dom, który już pusty stał w sąsiedztwie ich czworaka.

- Strach było wychodzić z domu - opowiada ostatni mieszkaniec Jelenia. - Zamykaliśmy się w domach - co innego mogliśmy zrobić...

Złodzieje dotarli również do budynku, w którym mieszkają Olesińscy. Splądrowali mieszkanie opuszczone przez sąsiadów. Wynieśli niemalże cały piec.

Kilka tygodni temu ostatnia rodzina z Jelenia dostała propozycję przeprowadzki do Debrzna. Żona pana Mariana już się wyprowadziła...

Jeleniec podlega Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa. Dom, w którym mieszkają Olesińscy miał być przekazany gminie Debrzno. Agencja jednak zmieniła zdanie.

- Musielibyśmy przekazać budynek wraz z siedmioma hektarami gruntów - mówi Jan Lubiński, administrator ANR SP w Bytowie. - Nie możemy tego zrobić. Będziemy chcieli sprzedać Jeleniec - może tu powstać piękne siedlisko.

Mirosław Burak, burmistrz gminy Debrzno twierdzi jednak, że jest to jednoznaczne ze zniknięciem Jelenia z mapy.

- Będzie tak samo jak z Rozdołami - twierdzi burmistrz Burak. - Przyjdą złodzieje i rozszabrują to co zostało. Gdybyśmy my przejęli budynek zakwaterowalibyśmy tu ludzi, którzy pilnowaliby żeby nie rozkradziono majątku.

Agencja ma jednak sposób na złodziei. Zatrudniła stróża, który będzie pilnował Jelenia. Stróż ma już w tym doświadczenie - nazywa się Marian Olesiński. *Piotr Furtak*



Marian Olesiński, ostatni mieszkaniec Jelenia.

Fot. Piotr Furtak

Pomorze. Wielka ucieczka z małych miejscowości

Wsie, których prawie nie ma

Na Pomorzu jest kilka formalnie istniejących miejscowości, których tak naprawdę nie ma. W gminie Debrzno (powiat człuchowski) są to Rozdoły, w gminie Człuchów Łęzek i Śniaty. Ostatni mieszkańcy wyprowadzili się stąd kilka lat temu. Oprócz Jelenia do pustoszejących miejscowości można zaliczyć Nierybie. Zameldowany jest tam jeden człowiek.

Na Powiślu, w gminie Stary Dzierżgoń są dwie wsie, w których nikt nie mieszka: Adamowo i Królikowo oraz aż sześć wyludnionych osad: Giślunek, Monasterzysko Małe, Prońki, Pogorzele, Porzecze, Zamek.

- Teraz jest moda, by się w takich miejscach osiedlać - mówi Roman Kulpa, wójt Starego Dzierżgonia. - Jeśli ktoś chce budować się w naszej gminie, ma sporo wsi do wyboru. Zdarza się, że miejscowość na wymarciu nagle ożywa. Tak było np. z Wartulami.

W Pielicy (gm. Malbork) żyje 8 mieszkańców. Sami dorosli. Dzieci nie ma. Jest wprawdzie jedno młode małżeństwo, ale jeśli nawet urodzi się im latorośl, to raczej z Pielicy nie będzie wiązało swojej przyszłości. W latach 50. mieszkało tam około 200 osób. Było więc oczywiste, że musi powstać szkoła. Wytuczono



Zofia i Jan Szyszkowie z Pielicy przeprowadzili się do Malborka. - Młodzi zaczęli wyjeżdżać, by szukać lepszego życia. I tak wieś pustoszała - mówią.

Fot. Aleksander Winter

nawet plac pod budowę. Budynek nie powstał. Mieszkańcy zaczęli wyjeżdżać. Dlaczego?

- Otóż, wokół rozsiane były pegeery. Ludzie nie mieli możliwości budowy domów ani rozwoju gospodarstw - tłumaczy Danuta Zalewska, wójt gminy Malbork.

Mieszkańcy zaczęli się wyprowadzać, np. do pobliskich Lasowic Wielkich.

Od prawie pół wieku nikt nie mieszka w Krzewinach, gmina Nowy Staw. To także - jak Pielice - powiat malborski. Trudno teraz znaleźć tam nawet fundamenty domów. Kiedyś wokół były stawy rybne i młyn. Dziś potomkowie powojennych mieszkańców żyją w Myszewie.

Opuszczanie swoich rodzinnych miejscowości przez młodych ludzi szczególnie wi-

doczne jest we wsiach, położonych na terenach leśnych, oddalonych od miast. W Ocyplu w gminie Lubichowo w ostatnim czasie wyjechało kilkudziesięciu młodych ludzi.

- Większość z nich wyjechała za pracę - mówi Roman Dolewski, sołtys Ocypla. - Kilka osób obecnie mieszka w Trójmieście, reszta za granicą. Tutaj trudno planować swoją przyszłość, kiedy nie ma pracy.

Takich miejsc jest więcej. Na przykład wieś Kasparski, w gminie Osiek, z której do Starogardu Gd. jest 39 km. - Nasza wieś jest zamieszkała przez emerytów i rencistów - mówi jedna z mieszanek Kasparskiego. - Tutaj nawet trudno uprawiać ziemię, ponieważ wszędzie dookoła rosną lasy i jest kiepska ziemia.

(G.W.), (Jóter), (rako), (pif)

Coraz mniej

Pielica, gm. Malbork
1990 r. - 12 mieszkańców
2004 r. - 8
Rozdoły, gm. Debrzno
1980 r. - 23 mieszkańców
1990 r. - 9,
2000 r. - 1,
2004 r. - 0
Jeleniec, gm. Debrzno
1980 r. - 14,
1990 r. - 14,
2000 r. - 10,
2004 r. - 1
Nierybie, gm. Debrzno
1980 r. - 2,
1990 - 2004 r. - 1,

Modne Kaszuby

Na „bogaty” Kaszubach obserwuje się zjawisko odwrotne, np. w powiecie kartuskim liczba mieszkańców wsi systematycznie rośnie, a miast maleje. Z samych Kartuz co roku opuszcza miasto ok. 150-200 osób. I to właśnie te osoby osiedlają się na podkartuskich wsiach. Mieszkańcy miast chętnie osiedlają się w atrakcyjnych turystycznie miejscowościach. W Swornegaciach i Charzykowych wzrasta liczba domów. Również w powiecie puckim nadmorski teren jest atrakcyjny dla „miastowych”. W gminie Kosakowo największym powodzeniem cieszy się Suchy Dwór, który rozrasta się w olbrzymim tempie.

Zdaniem eksperta

■ Za chlebem

Z prof. Brunonem Synakiem, kierownikiem Zakładu Socjologii Ogólnej Uniwersytetu Gdańskiego, rozmawia Iwona Joć. - *Przemieszczanie się ludności od zawsze kształtowało obraz świata, ale zjawisko wyludniania się wsi pojawiło się nie tak dawno... Dlaczego ludzie tak masowo migrują do miast?*

- Krótko mówiąc - za chlebem. Migracje zawsze związane były z poszukiwaniem czegoś: pracy, awansu, mieszkania czy nawet męża i żony. Był czas, po wojnie, kiedy wsie były przeludnione, więc ludzie udawali się do miast, by podjąć pracę. - *Więc robotnicy... A dzisiaj - kto i z jakich przyczyn opuszcza wsie?*

- Przede wszystkim młodzi ludzie, którzy zdobyli lub zdobywają wykształcenie, a po skończeniu nauki nie powracają do domów, bo nie mają do czego wracać. Także wiejska inteligencja i ludzie przedsiębiorczy. Powodem jest panujące na wsiach bezrobocie, zbyt powolne wyposażanie ich w infrastrukturę. Ale także, jak wspominałem, znalezienie męża lub żony w mieście. Coraz częściej obserwuje się na wsiach większą liczbę mężczyzn niż kobiet.

- *Jakich terenów problem wyludniania dotyczy najbardziej?*

- Przede wszystkim popegeerowskich i takich, gdzie dominuje rolnictwo, gdzie nie rozwijają się inne gałęzie produkcji.

- *W takim razie przed czy później pojawi się problem starzenia się mieszkańców wsi...*

- I - co się z tym wiąże - coraz mniej będzie na wsiach urodzeń. Już dzisiaj widoczny jest spadek przyrostu naturalnego na terenach wiejskich.

- *Czy to oznacza, że w przyszłości pewne miejscowości przestaną istnieć?*

- Jest takie niebezpieczeństwo. Z drugiej jednak strony obserwuje się powrót ludzi z miast, przede wszystkim dużych, na wsie. Wyprowadzają się oni - głównie klasy średnie i wyższe - m.in. do nowo wybudowanych domów, ale dalej pracują w miastach. Niestety, mało identyfikują się z terenem, na którym zamieszkali, rzadko integrują się z miejscową ludnością. Żyją w kulturowej izolacji.

- *Dziękuję za rozmowę.*

Brunon Synak
Fot. Archiwum

GOŚCICINO k.Wejherowa, dom z poddaszem, podpiwniczeniem- 245,8 m, działka- 648 m, surowy- zamknięty, blachodachówka, ładna lokalizacja, 185.000,00 zł, www.waldekdom.prv.pl, 0-501-334-707

JAGATOWO, 6 km od Pruszcza Gd., dogodny dojazd, cisza, las, różne wielkości, 25-/m kw., (0-58) 683-09-28

LEŚNICE mieszkanie 3-pokojowe sprzedam, 0-605-555-650

LEŚNICE mieszkanie własnościowe 2 pokoje 55m2, cena do uzgodnienia, 0-697-122-468

ŁĘBORK Centrum mieszkanie 120 m2 z garażem 140.000 zł, 0-609-816-416

ŁĘBORK dom (mieszkanie) 130, warsztat 200, działka-1300) 350.000 zł Kompleksowa Obsługa Nieruchomości, (0-59) 863-40-36, 0-609-892-429

ŁĘBORK dom (mieszkanie) 200m2, działka 500m2, (0-59) 862-58-92

ŁĘBORK działka budowlana na działkość produkcyjną, usługową bądź składową (dobrej drogi) 50 zł/m2 Kompleksowa Obsługa Nieruchomości, (0-59) 863-40-36, 0-609-892-429

ŁĘBORK działkę budowlaną 1000 m2, 35 zł/m2 (pozwolenie na budowę w cenie) Wszystkie media, 0-509-430-592

ŁĘBORK działki budowlane przy ul. Pomorskiej - Artylerzystów o pow. od 900 do 1165 m2, 23-35 zł/m2 Kompleksowa Obsługa Nieruchomości, (0-59) 863-40-36, 0-609-892-429

ŁĘBORK kawalerkę spółdzielczą - własnościową, nieczynną, 0-502-134-660

ŁĘBORK lokal o pow. 30 m2 pod działalność gospodarczą - wyposażony sprzedam, (0-59) 862-54-21

ŁĘBORK mieszkanie (112) komfortowe z garażem, 4pokoje, 2łazienki, spiżarnia, garderoba, duży balkon, własność hipoteczna Kompleksowa Obsługa Nieruchomości, (0-59) 863-40-36, 0-609-892-429

ŁĘBORK mieszkanie 82m2, 1.300zł/m2, (0-59) 862-01-98 po 19.00

ŁĘBORK, Czołgistów mieszkanie 2-pokojowe 49m2, umebłowane, 80.000 zł, (0-59) 862-34-76

ŁĘBORK, mieszkanie 61 m kw., 3 pokoje umebłowane, Obrońców Wybrzeża, 70 000,-, (0-59) 863-19-72

LUZINO, działki budowlane, 0-696-728-211

ŁĘBA centrum mieszkanie własnościowe 60m2, 3-pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, (0-59) 866-26-50 po 20.00

ŁUGI (przy szosie Łębork-Gdańsk) działki o łącznej pow. 22653 m2, 14 zł/m2 Kompleksowa Obsługa Nieruchomości, (0-59) 863-40-36, 0-609-892-429

ŁUGI (przy trasie Łębork-Gdańsk) działka budowlana z aktualnym pozwoleniem na budowę, 2440 m2, 18 zł/m2 Kompleksowa Obsługa Nieruchomości, (0-59) 863-40-36, 0-609-892-429

MIEROSZYNO, rozp. budowa, działka 750 m kw., okazja, (0-58) 673-16-34 Awaj

MOSTY dom stan surowy, budynek gospodarczo-mieszkalny wykończony, (0-59) 861-26-48, 0-887-036-210

MOSTY dom wolnostojący 110 m2 działka 800 m2 sprzedam, (0-59) 861-27-27, 0-698-216-632

MOSTY dom wolnostojący 110m2 działka 800m2, (0-59) 861-27-27, 0-698-216-632

MOSTY dom wolnostojący 110m2, działka 800m2, (0-59) 861-27-27, 0-698-216-632

MOSTY działki budowlane o pow. 1000 m2, 28 zł/m2 Kompleksowa Obsługa Nieruchomości, (0-59) 863-40-36, 0-609-892-429

NOWA Wieś Łęborska działkę budowlaną, uzbrojoną, warunki zabudowy, (0-59) 862-89-82, 0-607-178-031

NOWA Wieś Łęborska, działkę budowlaną 1680 i 1250 m kw., (0-59) 861-21-32

STANIEWICE, dom 140 m kw., budynki gospodarcze, tani, (0-59) 814-59-24

TRZEBIELINO, 62 m kw, udział w działkach, własne, tani, 0-504-074-371

ZAMIENIĘ dom na wsi na mieszkanie może być lokatorskie, 0-693-712-052

SPÓŁDZIELNIA Mieszkańców „Dom Nad Słupią” realizuje budowę mieszkań w Słupsku, cena od 1655-1840 zł/m kw, zakończenie września 2005 r., (0-59) 843-01-54

INNE

CZŁUCHÓW, małe biuro lub gabinet lekarski do wynajęcia, 0-606-343-103

DOM typu „Dwór” o pow. 300 m2, działka 3000 m2, blisko Łeby (idealny na agroturystykę bądź inną działalność) 250.000 zł Kompleksowa Obsługa Nieruchomości, (0-59) 863-40-36, 0-609-892-429

GDAŃSK Starówka, atrakcyjne pomieszczenia biurowe, Tel. (0-58) 301-13-25 301-19-54

GDAŃSK Złota Karczma, dom- szereg środkowy 220 m kw., garaż, piwnica, odnajmę- najchętniej firmie, 2500,-/m-c, 0-697-610-490

ŁĘBORK Centrum - do wynajęcia lokal użytkowy (25) 20 zł za m2/ m-c Kompleksowa Obsługa Nieruchomości, (0-59) 863-40-36, 0-609-892-429

ŁĘBORK Centrum do wynajęcia lokal - sklep 60 m2, 0-602-617-181

ŁĘBORK Centrum do wynajęcia pomieszczenia na sklep, magazyn lub hurtownię, (0-59) 862-85-24, 0-502-209-754

ŁĘBORK garaż na ul. Warszawskiej sprzedam, 0-603-667-592

ŁĘBORK Gdańska 114 pomieszczenia na biura, gabinety 70, 63m2 -pietro do wynajęcia, (0-58) 681-61-74

ŁĘBORK mieszkanie tani do wynajęcia, 0-601-640-337

ŁĘBORK odnajmę biura 250m2, magazyny 200, 400m2, plac 8000m2, 0-609-472-872, 0-601-656-792

ŁĘBORK odnajmę pomieszczenia na sklepy, biura „Stary Browar” 0-601-656-792, 0-609-472-872

ŁĘBORK zamienie mieszkanie komunalne 1-pokojowe 31,59m2 w nowym budownictwie na 2-pokojowe, (0-59) 862-25-76

ŁĘBORK, Czołgistów do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe 49m2 umebłowane, (0-59) 862-34-76

ŁĘBORK, Słowackiego garaż sprzedam, 0-502-513-489

MOSTY - pokój umebłowany, używalność kuchni do wynajęcia, 0-692-458-473

NOCLEGI tani dla studentów i studentek, (0-59) 845-21-13

PŁOCK zamienie mieszkanie 50m2 na mniejsze w Łęborku, 0-602-829-496

SŁAWNO, Szukam w Sławno pokoju z łazienką, 0-506-027-218

STAROGARD Gdański - Klonówka, w pobliżu budowanej autostrady, obiekt nadający się na różne cele, działka 5700 m kw., ogrodzona, wszystkie media, 220000 zł, sprzedam lub odnajmę 0601-65-90-70

WEJHEROWO mieszkanie 2-pokojowe zamienie na Łębork, 0-504-845-283

WŁADYSŁAWOWO, dzierżawa, obiekt handlowy, biurowy, (0-58) 673-37-77 Awaj

GARAŻE blaszane- jesienią promocja. Transport, montaż- gratis! Raty, (0-58) 562-70-30, 0-505-036-609

GOSPODARSTWO 12,5 ha, 40 km od Gdańska, budynek mieszkalny piętrowy, chlewnia na 200 szt z wyciągami, stodoła, 4 garaże sprzedam, (0-58) 687-80-94

DOM

SPRZEDAM

BOAZERIE, deski podłogowe, listwy, 0601-597-292

DYWAN welurowy, jakość I, 3x4 m, beż-brąz, 0-880-608-108

KANAPE rogówkę, rozkładaną, 2 fotele, 2 pufy, brąz z beżem, 1000,-, (0-58) 672-17-82, 0-697-687-712, Wejherowo

KOMPUTER 200MHz + monitor 17" + drukarka, 550zł, 0-888-468-569

KOMPUTER C 2,4Ghz, 80 GB, Radeon 128MB, DVD, Mag 17", 0-507-027-584

KOMPUTER Sempron 2400, DVD, nagrywarka, monitor 17", drukarka, 1790zł, 0-888-468-569

ŁĘBORK - Mosty heblarke - wyrównarkę z osprzętem sprzedam, (0-59) 861-27-27, 0-698-216-632

ŁĘBORK - Mosty maszynę do rąbania drewna na opał sprzedam, (0-59) 861-27-27, 0-698-216-632

MAGNETOFON szpulowy ZK 140 T, 0-609-869-941

MEBLE kuchenne, 150,- + wersalka, 0-880-608-107

PIEC akumulacyjny 220V, piecyk olejowy 220V, 0-880-608-108

PIŁĘ motorową Husqvarna 40 w dobrym stanie 550zł sprzedam, 0-605-111-293

PLAYSTATION 1 400 zł sprzedam, (0-59) 862-09-86, 0-888-602-126

PLOTER Inacy Roland CAMM-1 PNC-1000 + noże tnące, 3.500zł, 0-603-667-592

SIATKA ocynkowana, powlekana, leśna, bramy, słupki. Skrzyszewo, 058/681-88-20

TARCICA n/o wiąz, jesion, cena 690 zł / ccm, 0-608-439-154

TELEWIZOR 20" LG srebrny sprzedam, 0-609-524-752

TELEWIZOR Simens 25", funkcja PIP, stop klatka, 550 zł, 0-888-939-888

WERSALKA, 2 fotele, ława, nocna lampka, kwietnik, 0-880-608-108

ZAMRAŻARKA szer. 90-cm, wys. 86 cm, gl. 55 cm, 0-880-608-108

KUPIĘ

DŁUŻYCĘ tartaczną: brzoza, olcha, dąb, buk, klon, czereśnia, 0-608-439-154

OLCHĘ - dłużycę tartaczną kupię, tel. 0609-622-232

INNE

BLACHODACHÓWKA 19 zł m/ kw, 0-507-652-109

CEKOL DLA WYKONAWCÓW I DLA INWESTORÓW Orunia, Trakt Św. Wojciecha 57, pon.-pt. 8-18, sob. 8-13, Wyszcz, Al. Gen. Hallera 16 A, pon.-pt. 7-30-17-30, sob. 8-13, GENY HURTOWE ZAPRAWY, SZPACHLE, FARBY tel. 309 49 09 341 50 65 254095A

LIKWIDACJA alkoholizmu, narkomanii, (0-58) 663-74-74, 0-609-350-500

CZYSZCZENIE dywanów, 0-605-957-821

DRZWI antywłamaniowe, tani, Gdańsk 304-87-85

GARAŻE ocynkowane, wiaty, hale, raty, (058) 778-14-22, (018) 332-10-26, 0-600-221-213

ODNAWIANIE wanien, 0600-979-826

PIEC kaflowy, wysoki, brązowy sprzedam, (0-59) 862-58-14

PIEC kaflowy w bardzo dobrym stanie, brązowy, ozdobny sprzedam, (0-59) 862-58-14

TYNKI mokre gipsowe, 0-502-919-634

VIDEOFILMOWANIE, 0508/380-902

TURYSTYKA I SPORT

ROŻNE

BILETY tanich linii lotniczych do Londynu, Dublinu, Paryża, Rzymu inne bilety autokarowe cała Europa. Panda, (0-58) 531-46-60, 0-601-310-026

BOŻE Narodzenie w Ciechocinku- turnus świąteczny z zabiegami, tel. (054) 283-62-65, www.puc.sky.pl

HAMBURG- Bremen- Bremerhaven- Oldenburg. Codziennie, (0-58) 553-15-15

MIKROBUSY, kraj, zagranicą, (0-58) 344-55-54

ROŚLINY

ROŻNE

CEBULA sprzedam, (0-52) 357-95-35, Inowrocław

FARMAKOLOGIA, 0693-116-490

GINEKOLOG 0501-536-770 dyskretnie!

GINEKOLOG 0604-823-164 Bezzabiegowo!

LIKWIDACJA alkoholizmu, narkomanii, (0-58) 663-74-74, 0-609-350-500

WCZASY odchudzające- leczenie, (0-58) 344-07-37, 0-504-903-462

ZWIERZĘTA

ROŻNE

3 koziołki 6-miesięczne, 100,-/szt., sprzedam, (0-59) 858-41-86

ALASKAN Malamute, szczeniata rodowodowe sprzedam, 0609-071-458

GOLDEN retriever, szczeniaki rodowodowe sprzedam, (0-58) 681-11-69, 0-501-455-232

KOCIĘTA czarne i czarnobiałe domowe oddam, (0-59) 843-27-71, Słupsk

PITT bull terier różnej płci 300 zł, 0-606-307-839

POSOKOWIEC bawar, po polujących rodzicach, 3-miesięczne szczeniaki, sprzedam, 0-606-781-453

RHODESIAN ridgeback- szczeniata, oraz kocięta maine coon -sprzedam, (0-58) 572-08-33, 0-601-748-813

ROTTWEILER rodowodowe, (0-55) 279-59-50, 0-694-694-630

ROŚLINY

ROŻNE

CHOINKI sprzedam, 058/684-57-13

CHOINKI sprzedam, 058/684-59-55

CHOINKI sprzedam, cena 4 - 6 zł, tel. 058/685-50-29

SADZONKI świerka 4 latki cena 25 gr za szt., 0-880-554-786, Mirachowo

ZBOŻE sprzedam, 0601-160-439

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

CHOINKI świąteczne tani, 0-609-616-177

USŁUGI INNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

Bytów. Nasz plebiscyt

Naj sportowiec

To już ostatnia szansa, aby wziąć udział w kolejnej edycji konkursu na NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA POWIATU. Głosować można tylko do 30 listopada br.,

a ostatni kupon wydrukujemy w poniedziałek, 29 listopada. Oryginalne kupony należy dostarczyć do redakcji „Dziennika”: Bytów, ul. Wojska Polskiego 2; Miastko, ul. Dworcowa 29. (red)

Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Powiatu 2004

kupon plebiscytowy



Imię i nazwisko sportowca

klub

dyscyplina

powiat

imię i nazwisko głosującego

adres i telefon

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis

Dziennik Bałtycki

R E K L A M A

Typy trenerów

Tomasz Natkaniec, trener kolarzy Baszty Bytów – Moim zdaniem w powiecie najlepszym sportowcem powinna zostać Aleksandra Zabrocka, kolarzka naszego klubu. Ola w tym roku zdobyła 5 medali mistrzostw Polski.

Jarosław Ścigała, trener lekkoatletów Talexu Borzytuchom

– W powiecie najbardziej wyróżniającą się zawodniczką jest na pewno Aleksandra Zabrocka.

Kazimierz Wanke, trener zapasników ZKS Miastko

– Na pewno mój podopieczny Grzegorz Mazurek, brązowy medalista Międzynarodowych Mistrzostw Polski Juniorów (Warszawa), brązowy medalista mistrzostw LZS i srebrny Mistrzostw Polski Juniorów. To utalentowany chłopak.

Waldemar Żurawik, trener siatkarek UKS Morena Miastko

– Typuję Aleksandrę Bryndał, bo ma sukcesy, ale i serce do siatkówki. Podczas pięciu lat nie opuściła ani jednego treningu.

Piłka ręczna. Tytuł dla ekonoma

Mistrzowie



W turnieju wzięły udział uczniowie trzech bytowskich szkół.

Fot. Marcin Pacyno

Uczniowie Zespołu Szkół Ekonomiczno Rolniczych w Bytowie zostali mistrzami powiatu w piłce ręcznej szkół ponadgimnazjalnych. Turniej, w którym rywalizowały trzy szkoły z powiatu, rozegrane zostały w Szkole Podstawowej nr 2 w Bytowie.

Emocji na parkiecie nie brakowało. Pierwsze spotkanie rozegrały zespoły Ze-

społu Szkół Ogólnokształcących i „ekonoma”. Zwyciężyła ta ostatnia, zdobywając 17 bramek. I to właśnie ta drużyna okazała się najlepszą w całym turnieju. Drugie miejsce zajął Zespół Szkół Zawodowych, a trzecie Zespół Szkół Ogólnokształcących. W turnieju dziewcząt zagrały tylko dwie drużyny. Zwyciężyły uczennice ZSO wygrywając z ZSER 20:13.

Znów na zawodach nie pojawiły się szkoły z Miast-

ka i Łodzi. Niestety, ponieważ rozgrywki miały wyłonić najlepszą drużynę szczyptorniaka w powiecie.

Marcin Pacyno

Wyniki

Dziewczęta:

– ZSO – ZSER – 20:13.

Chłopcy:

– ZSO – ZSER – 13:17, ZSER – ZSZ 17:11, ZSZ – ZSO 15:14.

1. ZSER, 2. ZSZ, 3. ZSO –

wszystkie z Bytowa.

Koszykówka. Sokół Gdańsk – FCPK Bytów 89:65

Sześć minut to za mało

Nie udało się bytowskiemu koszykarzom wyjazd do Gdańska. Sokół okazał się za silny. O przegranej zadecydował, przede wszystkim brak zbiórki na obu tablicach.

Początek był jednak obiecujący. Po rzutach Pawła Niklasa, Przemysław Cepaka i Bartłomieja Hołowiewa bytowski zespół prowadził 8:0, a następnie 10:1 i 14:5. I to był koniec. Gospodarze w przeciągu 4 minut zdobyli 19 punktów. Pierwszą kwartę TKKF FCPK przegrał 14:24.

Druga odsłona była nieco bardziej optymistyczna. Wygrali ją bytowiacy 18:16. Dwa punkty zostały odrobione, ale to za mało aby myśleć o zwycięstwie.

Trzecia kwarta rozpoczęła się niepomyślnie. Gospodarze zdobyli kolejne

punkty, przy pasywnej postawie koszykarzy z Bytowa i wygrali 26:20.

W ostatniej kwarcie bytowski koszykarze pogodzili się już z przegraną. Gospodarze dominowali na parkiecie. Za 5 przewinień parkiet opuścił Paweł Niklas. Tę kwartę bytowski zespół przegrał 13:28 i cały mecz 65:89.

O wysokiej przegranej zadecydowało brak kilku zawodników. Michał Woronkiewicz wyjechał na 2 miesiące za granicę. Jego brat Marcin oraz Marcin Urbanowicz są zawieszeni przez Pomorski Okręgowy Związek Koszykówki za 2 przewinienia techniczne. Aby obaj zawodnicy mogli grać w zespole, każdy z nich musiałby zapłacić po 40 zł kary. Klub obciążył tą kwotą zawodników.

– Ostatnie dwa spotkania przegraliśmy z własnej winy – twierdzi Maria Latusek, trener bytowskich koszykarzy. – Słabo gramy pod obiema tablicami, za mało jest zbiórek. Sokół wygrał naszą bronią, czyli szybkim kontratakiem. Popełniamy za dużo niepotrzebnych fauli. Na grę zespołu mają wpływ częste roszady. Gdyby skład był ustabilizowany, tak jak na początku, to wyniki byłyby na pewno inne.

Chęć powrotu do zespołu deklaruje kilku koszykarzy, którzy przed laty grali w bytowskim zespole m.in. Łukasz Rudnik i Piotr Kwiatkowski.

Bytowski zespół nadal zajmuje wysokie 3 miejsce w tabeli. Teraz jednak pauzują. Dopiero 5 grudnia rozegrają kolejne spotkanie, u siebie z GTK Gdynia. (II)

Tabela

1. Bat Sierakowice	5	5	0	10	459-335
2. LKS Pogon Leborg	5	3	2	8	413-344
3. TKKF FCPK Bytów	5	3	2	8	383-399
4. UKS Łęczyce	4	3	1	7	313-262
5. TKKF Champion Gdańsk	4	3	1	7	296-292
6. TG Sokół Gdańsk	5	2	3	7	356-398
7. GTK Gdynia	5	2	3	7	363-420
8. KKF Okrętowiec Gdynia	4	2	2	6	331-310
9. TKKF Neptun Gdańsk	5	1	4	6	341-397
10. KSS Sokół Kartuszy	4	1	3	5	283-294
11. LKS i LO Viking Rumia	4	0	4	4	262-349

Wyniki

Punkty dla TKKF FCPK zdobyli:

23 Bartosz Hołowiej, 11 Marcin Chac, 11 Przemysław Cepak, 6 Paweł Niklas, 5 Tomasz Leper, 5 Grzegorz Flor, 4 Jarosław Witka.



GRUDZIEŃ 2004

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

Tylko do końca roku
niższe ceny Vito i Sprintera

► Koniec roku już blisko. Jeśli planują Państwo kupno samochodu dostawczego Mercedes-Benz – teraz jest najlepszy moment na podjęcie decyzji. Do końca grudnia obniżyliśmy bowiem cenę wielu wersji Vito i Sprintera:*

– Vito 109 już od 64 000 zł netto!

– Sprinter 308 (13,4 m³) już od 85 000 zł netto!

*Oferta dotyczy umów podpisanych w okresie 02.11.2004 – 31.12.2004 na samochody odebrane do końca 2004 roku.



Mercedes-Benz

EUROTRUCK Sp. z o.o.

AUTORYZOWANY DEALER I SERWIS MERCEDES-BENZ

UL. STAROGARDZKA 5, 83-010 STRASZYN

TEL. CENTRALA: 058 692 27 70/80,

E-MAIL: SALON@EUROTRUCK.MERCEDES-BENZ.PL

Dziennik Bytowski

ISSN 1506/3518

REDAKCJA BYTÓW

Redaguje zespół oddziału „Dziennika Bałtyckiego”

Bytów, ul. W. Polskiego 2, tel. (059) 822-89-81

822-89-82; czynny w godz. 8-16

REDAKCJA GDAŃSK

Redaktor naczelny:

Maciej Siembiada, tel. 30 03 300

Z-ry red. naczelnego:

Marcin Dybik, 3003 304

Maciej Woźniak, tel. 3003 305

Mariusz Szmidka, 685 47 20

REKLAMA W TRÓJMIEŚCIE

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66,

300-32-10 fax 300-32-13

Gdynia, ul. Władysława IV 43

(redakcja)

tel. (058) 660-65-00, 660-65-01,

tel./fax (058) 660-65-02

Gdynia, ul. Świętojańska 141 B

tel./fax (058) 622-74-79

REKLAMA W BYTOWIE

Bytów, tel. (059) 822-79-46

Bytów, ul. Wojska Polskiego 2

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Prezes: Krzysztof Krupa

Druk

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.

Oddział Prasa Bałtycka

ul. Poljeze 3

tel. 30 03 700, fax 30 03 703

Proj. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Stały dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”

Szef oddziału: Grzegorz Popławski